№ 158. Kraków 11 Lipca — Piątek. Rok 1856.

CZAS

Dziennik wychodzi co dzień rano wyjąwszy poniedziałki i dni następujące po świętach.

...ynek Nr. 31 ...rabowski Mał...

każdego miesiąca. „Czas" ...w Austryackiem (pocztą) złr. 20, „ 10, „ 5, „ 2

miesięcznie ... 1 30 kr. | miesięcznie ... „ 2

Przedpłata na Dziennik „Czas" z „Dodatkiem"

w Krakowie		w Państwie Austryackiem (pocztą)	
rocznie	złr 26	rocznie	złr. 30
półrocznie	„ 13	półrocznie	„ 15
kwartalnie	„ 7	kwartalnie	„ 8

Na sam „Dodatek" prenumerować niemożna

Przyjmują się do umieszczania w Inseratach: OGŁOSZENIA, ODEZWY, UWIADOMIENIA, DONIESIENIA wszelkiego rodzaju, tyczące się przemysłu, handlu, rolnictwa sprzedaży, kupna, dzierżaw itp. za opłatą:

4 wiersza drobnego za jednorazowe umieszczenie po 4 kr., za następne po 2 k. Do każdego inseratu załączone być winno 10kr. na opłatę stęplową za każdorazowe umieszczenie.

Listy z pieniędzmi prenumeracyjnemi i inseratowemi przesyłane być winny franko do Bióra Expedycyi Czasu.

Listy reklamacyjne niezapieczętowane nieulegają frankowaniu.

Listy niefrankowane nieprzyjmują się.

☞ Numer pojedynczy dziennika kosztuje 5 kr.

Kraków 10 lipca.

Czytaliśmy przed kilką dniami artykuł w *Timesie* przedstawiający położenie Turcyi w tak opłakanym stanie, skreślający charakter Sułtana w tak niepochlebnych rysach i nieoględnych wyrażeniach, iż nam się zdawało, że mamy przed oczami jakiś artykuł pisany w końcu roku 1852, kiedy *Times* z powodu sprawy Czarnogórskiéj tak ostro przeciw Turcyi występował. Nie było wszakże omyłki w dacie: artykuł był rzeczywiście bardzo świeży, z lipca 1856, a zatem pisany po traktacie paryskim, gdzie państwo Ottomańskie przyjęte zostało do składu mocarstw europejskich. Pomimo tego organ *City* oświadczał: że Turcya nie ma siły, aby się uorganizować mogła, że Sułtan nie zdoła przeprowadzić zapowiedzianych i koniecznych reform, że państwo Ottomańskie wymaga opieki, nie jako niemowlę, ale co gorzéj, jako zgrzybiały i schorzały starzec; kończył zaś wnioskiem, że opiekę tę sprawować nietylko powinien ale i musi wpływ Anglii na Wschodzie. Słowem, cały artykuł był tylko komentarzem znanéj paraboli „o chorym człowieku", komentarzem który miał na celu dowieść, że lekarzem powinna być Anglia.

Nie wchodząc w to ile jest prawdy w tem namiętnem wystąpieniu *Timesa*, bo mu całkiem odmówić jéj nie można, nie zapuszczając się również w domysły co do konkluzyi czysto angielskiéj, która nie mogła być w widokach mocarstw załatwiających sprawy wschodnie na konferencyach paryskich, zobaczmy jakie fakta mogły wywołać to wystąpienie i na jakich ono opiera się podstawach.

Zaburzenia rozliczne, niepokoje kończące się zwykle rozlewem krwi, o jakich w ostatnich czasach donoszono nietylko z prowincyj azyatyckich Turcyi ale nawet z europejskich i z samego Stambułu, dawały bardzo głośne świadectwo tak o słabości rządu, jakoteż o nieukontentowaniu w ludności wywołanem przez zapowiedziane reformy. Dywan urzędowym artykułem zaprzeczył niektórym szczegółom gazeciarskich doniesień i w ogóle oświadczył, że są przesadzone. Wszakże, gdyby nawet nie było przesady, zdarzenia te dziwić nie mogły nikogo. Reforma tak radykalna, jak ta którą *hattihumajon* zawiera, nie może się obejść bez wewnętrznych wstrząśnień i to bardzo gwałtownych. Uczuć by się one dały w każdem państwie, a cóż dopiero w Turcyi, gdzie zmiana każda przenosi się na pole religijne, sprzeciwia się obyczajom wiekowym, nadweręża ową nieruchomość będącą cechą istotną całego Wschodu. Lecz w innych krajach podobne katastrofy pojedyncze, miejscowe, byłyby z jednéj strony dowodem, że reforma jest przeprowadzana, że wchodzi w życie; z drugiej zaś, że władza jest dość silną aby ją przeprowadzić, niezważając na wywołany opór, że łamie przeszkody które stawają jéj na drodze. Tego przekonania i zaspokojenia obecny stan Turcyi nie daje Europie. Wiadomo że *hattihumajon* jest dopiero ogłoszony: niema jeszcze żadnych oznak aby był zastósowany. Sposoby użyte przez władze tureckie są słabe: dostateczne aby uspokoić chwilowo mieszkańców, wytoczyć proces który się kończy zwykle na niczem, ale niedostateczne wcale i nie dość energiczne, aby uśmierzone zaburzenie obrócić na korzyść rządu, aby krew rozlana oznaczyła krok uczyniony naprzód w reformach. Każdy takowy wypadek świadczy o nieukontentowaniu poddanych Sułtana, ale oraz dowodzi słabości jego rządów. Mniejsza więc o to, czy doniesienia o zaszłych zaburzeniach są przesadzone lub nie: nie chodzi bowiem tyle o to ile ludzi padło ofiarą bitki, jak raczéj o sposób w jaki sobie rząd postąpił, komu przyznaną została słuszność, jakie pozostało wrażenie w ludnościach po ukończonej sprawie, i czyli wypadek téj interwencyi rządowéj policzyć można na korzyść przyszłéj organizacyi państwa Ottomańskiego.

Odpowiedzi na wszystkie te pytania są zawsze bardzo dla władzy tureckiéj niekorzystne. A jednakowoż w każdém państwie i we wszelkich reformach, potrzeba koniecznie, albo żeby reformy odpowiadały żądaniom ludności, albo żeby władza była dość silną do przeprowadzenia ich pomimo oporu, skoro je raz uznała za konieczne. W pierwszym razie nie będzie ogólnego nieukontentowania, w drugim będzie dostateczna siła do poskromienia niechęci. W Turcyi widzimy żywioły nieukontentowania, niewidzimy potrzebnéj siły. Reformy zaś są uznane za konieczne, nietylko przez Turcyę, ale przez wszystkie europejskie mocarstwa—wykonane zatém być muszą. Odłożyć ich na później, tak jak się to działo z hatyszeryfem z Gulhany, Turcya już nie może, ani też Europa patrzeć może przez szpary na ich wykonanie, jak się to działo z kapitularzami na korzyść chrześcian zawieranemi w osobnych traktatach między Turcyą a Francyą lub Austryą dawniéj, albo między Turcyą a Rosyą w nowszych czasach. Odłożyć reform niepozwolą Turcyi głosy rajasów, którzy lubo nieukontentowani, domagać się będą ogłoszonych swobód, którzy lubo nie będą „dziękować za już" będą niezawodnie „wołać o jeszcze." Dziś już tak czynią Bułgarowie. Patrzeć znów przez szpary na to co się dzieje w Turcyi, niepozwoli mocarstwom europejskim współzawodnictwo polityczne, chęć wpływów na Wschodzie, solidarność protekcyi przyznanéj rajasom — słowem, systemat polityczny Europy ułożony na kongresie paryskim. Pojedyncze państwo mogło być mniéj-więcéj drażliwém na wykonanie punktów traktatu zawartego z Portą, mogło być mniéj-więcéj cierpliwém z Turcyą która zawsze używała wyjątkowego położenia w sprawach europejskich. Ale państwo Ottomańskie przyjęte w skład mocarstw europejskich, zamiast się zastósować do ogólnéj harmonii, wykonać przyjęte obowiązki, a szczególniéj nie dawać powodu do zachwiania ogólnéj równowagi, coby wnet nastąpiło, gdyby niewykonanie reform zapowiedzianych i przyobiecanych, dało powód jednemu lub drugiemu mocarstwu do upomnienia się przy trybunale europejskim o dopełnienie warunków zawartych w traktacie podpisanym 30go marca.

Miał więc już *Times* w samych wypadkach w Turcyi zaszłych, a dowodzących bezsilności władzy, niejakie pobudki, do orzeczenia potrzeby opieki nad państwem Ottomańskiém; lecz zdaje się, że nie one tylko powodowały go do rzeczonego artykułu. Widoki polityczne właściwe Anglii przemawiały jeszcze silniéj, a niektóre w tym względzie uwagi do następującego odkładamy numeru.

Korespondencya Czasu.

Z Truskawca 5 lipca.

Polityczno wojenne korespondencye stają się coraz mniéj interesującemi, cóż nam pozostanie do zaspokojenia żądzy czytania w naszym ulubionym *Czasie?* jeżli nie rozpoczniemy na nowo korespondencyj agronomicznych, polityczno-ekonomicznych, finansowych i nowiniarskich, zawiadamiających Podgórzan o nieurodzaju Podolan, a Podolanów o dobrym bycie Sanoczan i Nadwiślanów.

W poprzednich latach zazdrościli Podgórzanie Podolanom ich złotéj pszenicy, słusznie zwanéj złotą, bo kopnéj i namłotnéj i przez napływ wojska drogocennéj. Lecz w tym roku chybiła ona zupełnie i cenę straciła. To też bywało, że oględniejsi zakupywali ziemię, płacąc niepraktykowaną cenę za dobrą podolską glebę. Napływ do kraju pieniędzy podniósł dziś w dwójnasób wartość ziemi; wielu przeto kupuje, a mało sprzedaje. Niemając więc do kupna ziemi, rzucili się do zakupywania akcyj na koleje wschodnio-galicyjskie, sprzedając listy zastawne i obligacye indemnizacyjne, co spowodowało znowu spadek chwilowy tych papierów. Dobrze jeszcze, jeżeli ten kapitał mający stanowić przyszłą podstawę ruchu gospodarczego, użyty jest w ten sposób; zostając w kraju nie ginie on bowiem z obiegu; gorzej jeżeli się w wielkiéj części przenosi za granicę, dokąd zagęszczony obecnie zwyczaj jeżdżenia do wód obcych niezawsze z koniecznéj potrzeby wynikający, w roku bieżącym więcéj niż kiedykolwiek uderza. A przecież dla tych, którzy rzeczywiście zdrowie chcą ratować i w kraju znalazłyby się wody, które z zagranicznemi na śmiało porównać można.

Zakład w *Szczawnicach*, wody żelazne, grają tu rolę główną; należy do znakomitości kąpielowych europejskich. Uprzyjemnienie czasu gościom, jest jedyném staraniem zawiadowcy zakładu.

Krynica, młodsza siostrzyca Szczawnic, co do siły wody, urządzenia i uczęszczania—odmówić tu porządku czyli to w pomieszkaniach, czyli w obsłużeniu gości, byłoby grzechem.

Iwonicz słynny z obfitego jodu w zdrojach, jest może jedynym środkiem w leczeniu wszelkich nawet zastarzałych skrofulicznych cierpień. Czystość, porządek, staranne ugoszczenie kąpiących się lub pijących tylko wodę, niepozostawiają nic do życzenia, a częste zabawy rozweselają i przyczyniają się do kuracyi.

Lubień posiada niezaprzeczenie najsilniejsze siarczane kąpiele. Właściciel nieszczędzi kosztów nietylko na uporządkowanie z całą elegancyą tego zakładu, ale stara się uprzyjemnić pobyt cierpiącym, zadawalniając najmniejsze zachcenia pojedynczych nawet osób. Dla tego też pomimo wielkich nakładów, dochód z kąpieli jest bardzo znaczny.

Truskawiec. Tu są niemal wszystkie wody mineralne: nafta, jod, siarka, sól wytryskują z obfitych źródeł i płyną ku kotlinie, w któréj znacznym nakładem symetrycznie i bardzo porządnie wybudowała c. k. Kamera łazienki, domki i domy, dla cierpiącéj licznie zbierającéj się publiczności. W gmachu nowym umieszczona jest cukiernia, kuchnia z jednéj, a pokoje najporządniejsze z drugiéj strony. W pośrodku gmachu jest sala kształtna kolumnadą przedzielona, lecz tak uporczywie zamknięta, że nawet na prośbę obywateli kąpiących się, wyższe stanowisko w rządzie i kraju zajmujących, otworzyć podwojów swoich wzbrania się. Niedziw więc, że ten z znaczniejszych zakładów ką-

---

CZĘŚĆ LITERACKO-ARTYSTYCZNA.

JEŃSTWO U SZAMILA

prawdziwe opowiadanie o ośmiomiesięcznéj niewoli

DWÓCH KSIĘŻNICZEK ROSYJSKICH U PROROKA KAUKAZU.

(Ciąg dalszy.)

Czas był prześliczny; wyruszając z aułu zachwyceni zostali przecudnym widokiem otwierającym się przed nimi; okolice, które przebywać mieli pokazywały się w czarującéj panoramie. Wszędzie cieniste gaje, lub łany, błonia kwieciem okryte skropione krętemi zdrojami, w których woda jak kryształ czysta. Mnóstwo trzód pasło się po polach; a każdy prawie wierzch skały, uwieńczony był aułem; na który widok powiedziała jedna z piastunek, że gdyby gorale niebyli diabłami, to niemieszkaliby po takich szczytach, z bojaźni złamania karku. Na pierwszy popas stanęli w otwartém miejscu, gdzie słońce mocno piekło; lecz mułła zaprowadził księżne do pobliskiéj pieczary, gdzie mogły spocząć wygodnie. Cały orszak zapuścił się potém w wąwóz utworzony przez dwie góry ścięte pionowo, które przez kilka wiorst, oddzielone są od siebie przesmykiem mającym ledwo kilka stóp szerokości. Wyszedłszy z téj ciaśniny postrzeżono śród niezmiernéj równi rozłożony sławny auł Andi, czyli jak Rosyanie nazywają: Andia. Kilka kobiet minęło się z niemi na drodze; były to żony Naiba tego obwodu; białe dzbany niesione na głowie wskazywały, że idą po wodę. Aczkolwiek to żony pierwszego urzędnika, strój ich był nadzwyczaj skromny. Koszule i spodnie miały z grubéj tkaniny zwanéj *biasi;* długa zasłona z bardzo prostego perkalu okrywała je od głów do stóp; a na twarz spadał kawał płótna rzadziéj tkanego w miejscu przypadającém na oczy. Skromność tego ubioru tém mocniéj zdziwiła nasze branki, że powiat, który przebywały uchodzi u Czeczeńców i Lezgów za ognisko arystokracyi kaukazkiéj; widać, że w obyczajach przechowała się jeszcze prostota starożytna.

Dopiero z mrokiem orszak jeńców wszedł do Andi; wszystkich tak mężczyzn jak kobiety pomieszczono w jakiéjś stodole, zbyt szczupłéj aby ich mogła wygodnie pomieścić. Ażeby temu zaradzić pozwolono kobietom wynijść na płaski dach pokrywający ten budynek. Żony Naiba przyniosły im bardzo smaczną wieczerzę, w czasie któréj, jeden z milicyantów mający ze sobą *Czungurę* (narodowy instrument Georgian) śpiewał przegrywając na niéj piosnki ojczyste.

Nazajutrz, gdy mieli w pochód ruszać, mułła aułu dał księżnom zasłony, powiadając, iż tam gdzie pójdą, nieuchodzi osobom wyższego stanu, niemieć zasłony. Niebawem przejeżdżano około Dargo, dawnéj stolicy Szamila zburzonéj przez Rosyan w 1845 pod dowództwem księcia Worońcowa. Dziś Dargo przedstawia kupę gruzów. Nakoniec postrzeżono szczyty dachów zwiastujące auł; było to Dargui-Wedeno, nowa stolica proroka. Kilku jeźdźców uzbrojonych w dzidy z chorągiewkami minęło się z orszakiem jeńców; czternastoletni chłopczyk jechał za nimi. Powiedziano im późniéj, że to był Mahmed-Szabi, syn pierwszéj żony Szamilowéj zmarłéj przed kilką laty. Za przybyciem do aułu zamknięto wszystkich w obszernéj stodole, jednak jak im powiedziano, nie na długo; albowiem jeńcy Cinondalscy przeprowadzeni będą do sąsiedniego domu zamieszkanego przez samegoż Szamila. Tak tedy skończyła się ich podróż trwająca dwadzieścia dwa dni, rachując od dnia wyjścia z wieży Pohalskiéj.

Teraz zaczyna się nowy okres w dziejach Szamilowych branek. Odtąd w seraju proroka będą miały wiele do walczenia, nie już z niewygodą, trudami i gwałtami, ale z podstępami i intrygami żon Imana *), a niemniéj z łakomstwem ajentów układających się o ich wykupno z niewoli.

III.

Najpierwsze wrażenie, jakie na umysłach jeńców sprawił widok Dargui-Wedeno było bardzo smutne. Nadskakiwano wprawdzie i przyjmowano grzecznie obie księżne, ale wszystko wróżyło długą niewolę. Księżnę Annę wprowadzono na wielki dziedziniec, gdzie się z nią połączyła księżniczka Baratow. Na dziedzińcu tym było pełno niewiast. Jeden tylko mężczyzna słusznego wzrostu, w białém odzieniu, patrzał na brańców z wysokiego balkonu — tym mężczyzną był Szamil. Ponieważ noc już zapadła, trudno było przypatrzyć się jego twarzy. W tém drugie drzwi się otwarły, i jeńcy weszli na drugi dziedziniec otoczony budynkami, około których szła galerya pokryta wzniesiona kilka stóp nad ziemią. Kilka drzwi wychodziło na tę galeryę. Księżne Annę i Baratow przyprowadzono przed jedne z tych drzwi, — kobiety kręcące się koło nich pomogły im zsiąść z koni. Weszły do izby, i zaraz kobiety co je otaczały, zaczęły je rozbierać z sukien. Kiedy tak koło nich się krzątano, księżna Barbara weszła także do izby, gdzie również się nią zajęto. Branki znalazły się w seraju Szamila; żony proroka niebawem przyszły do nich w odwiedziny.

Trzynastoletnia córka Szamila najpierwéj się pokazała *). Miała przystojną towarzyszkę; a służebne kobiety były dla niéj z wielkiém uszanowaniem. Potém weszły dwie żony Szamila, jedna nazwiskiem Zaideta, najwięcéj dwódziestoczteroletnia, chuda, drobna, i wcale nieprzyjemnego wejrzenia. Oko jéj czarne, nos długi, garbaty, uska wązkie i przycięte; za to jakiś rodzaj wdzięku właściwego Tatarkom wynagradzał te niedoskonałości urody. Zaideta była córką najpoufniejszego doradzcy Szamila nazywającego się, podobnie jak jego syn, Dżemmal-Eddin. Druga żona była przy nadziei, nazwiskiem Szuaneta, pochodzenia Ormiańskiego, którą w r. 1840 porwali gorale w Mozdoku nad Terekiem; mogła mieć lat około trzydzieści. Słuszna, dobréj tuszy, lecz bardzo przystojna, biała, i dziwnéj świeżości. Rysy jéj miały wyraz słodyczy, którą z razu ujęła serca jeńców. Księżna zapyła ją o swoje dzieci i towarzyszki niewoli. Szuaneta odrzekła, że je także przyprowadzą do seraju, lecz Szamil pragnie aby się wprzód rozgościły, poczém będzie im wolno wziąść te kobiety, jakie sobie do usługi wybiorą.

Jakoż niebawem weszły dwie piastunki mające na ręku syna księżny Anny i jéj siostry, następnie służąca Wasylissa i pani Drancey z Salomeą i Maryą. Wszyscy usadowili się na ziemi podług obyczaju; izba zaś w moment napełniła się tłumem niewiast i dzieci w grubych niebieskich koszulach. Trzecia Szamilowa żona Amineta znajdowała się w tém gronie; najwięcéj 17-letnia, odznaczała się między swemi towarzyszkami dowcipnym wyrazem twarzy i nadzwyczajną żywością.

*) Tytuł Imana nadaje sobie sam Szamil, chociaż w pojęciu prawowiernych muzułmanów, niema do niego żadnego prawa.

*) Szamil ma wiele córek z różnych żon, a trzech synów z jednéj żony niedawno zmarłéj, to jest: Dżemmal-Eddina wówczas zostającego w niewoli rosyjskiéj, Kazi-Mahmeta, z którym juześmy się poznali, i najmłodszego także Mahmeta.

pielowych kraju naszego nieprzynosi zysku, kiedy ani o obsłużeniu, ani o uprzyjemnieniu czasu gościom niepomyślano.

Konopkówka, lekko-siarczana woda, przepysznie na nowo urządzona, łazienki najporządniejsze, chodniki, zabawy, ogród, wszystko tu znamionuje lepszy gust i świadomość wymagań zakładowych. Szkoda, że mało uczęszczanemi bywają.

Krom tych znaczniejszych zakładów, mamy niemal w każdym obwodzie kąpiele, to siarczane, to żelazne, ale pomniejsze; lecz pominąć zbawiennych skutków z picia żętycy u stoku Karpat, od Delatyna aż do Kent niemożna, osobliwie dla tych, którzy w miejsce odzyskania zdrowia za granicą, wracają wycieńczeni na kieszeni i siłach żywotnych.

Wiedeń 8 lipca.

ῶ Świat polityczny odpoczywa. Dyplomacya bawi po wsiach lub się wybiera do wód. Hr. Buol mieszka w kupionym niedawno na własność domu w Brunn. Wprawdzie przyjeżdża codzień do ministeryum i przyjmuje trzy razy na tydzień posłów zagranicznych, lecz w sprawach prawie potocznych. Baron Bourqueney i sir Seymour, którzy mieszkają blisko siebie w Hitzing widują się często i żyją z sobą poufale. To co mówią o nieporozumieniach między dyplomacyą francuzką i angielską w Carogrodzie i we Włoszech nie daje się tu postrzegać bynajmniéj. Sir Seymour jest w opiniach swych umiarkowanym a w obejściu bardzo przyjemnym. W świecie tutejszym już przymioty te znalazły należne ocenienie. Gabinet austryacki nie szuka względów Anglii, lecz za pośrednictwem sir Seymoura w wielu rzeczach dał się właściwie zrozumieć. Upór Anglii w Księstwach co do kwestyi połączenia, tą drogą się zmniejszył. Baron Koller wyjedzie w tych dniach do Bukaresztu. Baron de Talleyrand uda się tamże niezwłocznie. Kwestya organizacyi rozpocznie się na miejscu. Bądźcie pewni, że się skończy na poprawie tylko stanu obecnego. Niewiadomo dotąd czy Prusy i Piemont będą zasiadały w komisyi.

Z Włoch wiadomości ciągle krzyżują się. Piemont czuje potrzebę umiarkowania. Francya mu je poleca. Anglia jest mniéj wyrozumiałą. P. Hudson w Turynie trzyma otwarcie z partyą radykalną. Stosunki z Austryą mniej cierpkie, lecz jeszcze nie polepszone. Kwestya sekwestru nie rozstrzygnięta. Francya wzięła ją w swą opiekę i baron Bourqueney ma nadzieję, że dobrze się zakończy. Neapol czeka. Gabinet tutejszy i francuzki radzą dać amnestyę i polepszyć administracyę. Anglia chce więcéj i odgraża się. Stan ten może dać powód do różnych zawikłań. Głos Rosyi mógłby mieć teraz we Włoszech wiele wpływu.

Komitet kolei żelaznéj galicyjskiéj wykończa statuta. Zajmie się potem wydaniem promessów na akcye. Wczoraj już przedawały się takie promessy po 7%. Wszyscy mówią, że akcye pójdą spiesznie na 20 i 25%. Od obrotu ich przez syndykat zależeć będzie utrzymanie tego kursu. Interes sam w sobie ma świetną przyszłość.

Lwów 3 lipca. Według otrzymanych sprawozdań z drugiéj połowy zeszłego miesiąca ustała zaraza na bydło w Gajach starobrodzkich obwodu złoczowskiego, lecz wybuchła w Żółkwi i Winniczkach.

Obecnie wykazano 4ry miejsc zarazą dotkniętych w obwodzie złoczowskim i tyleż w obwodzie żółkiewskim, a pozostała jeszcze liczba bydła chorego w jednem miejscu obwodu złoczowskiego i w 2 miejscach obwodu żółkiewskiego wynosi razem sztuk 21.

W ciągu panującéj zarazy wydarzyło się w 6 obwodach i w 181 miejscach liczących razem 61,947 sztuk bydła rogatego 6951 wypadków choroby; z tego wyzdrowiało 1419 sztuk bydła, a padło 5429; 82 sztuk dobito, 21 zaś pozostało w 3ch miejscach wspomnionych jeszcze w kuracyi.

Wiedeń 9 lipca. *Gazeta Wiedeńska* zamieszcza rozporządzenie ministerstw spraw wewn. i skarbu: w przedmiocie wynagradzania wdów i sierot po zmarłych na cholerę w ciągu pełnienia obowiązków swoich, lekarzy, chirurgów i posługaczy szpitalnych tak z lat 1854 i 1855, jako i na przypadek panowania późniéj téj choroby. Wedle tego rozporządzenia, wdowy i sieroty po lekarzach, chirurgach i posługaczach, zmarłych czy to na cholerę, czy na inną chorobę w ciągu obsługiwania cholerycznych, jeżeli takowi znajdowali się w służbie rządowéj lub instytutowéj, mają i wtedy nawet prawo do emerytury normalnéj, choćby mężowie i ojcowie ich nieskończyli 10 lat służby. Wdowy i sieroty po lekarzach, chirurgach i posługaczach użytych przez władze do pełnienia obowiązków swoich w czasie cholery, uważane będą, jak gdyby mężowie i ojcowie ich zostawali w służbie publicznéj. Wdowy i sieroty po posługaczach pobierać będą od 6 do 15 kr. dziennie. Płace te emerytalne wdów i sierot po lekarzach, chirurgach i posługaczach zostających przy instytutach funduszowych, pobierane będą z rzeczonych funduszów, jeżeli zaś śmierć nastąpiła w zakresie pełnienia obowiązków nie przy pomienionych zakładach funduszowych, płace pobierane będą ze skarbu publicznego.

— Stan zdrowia N. Pani jest jak najpożądańszy. Onegdaj jeszcze widziano Cesarzową Jmć w powozie w okolicy Laxenburga.

— Król Otto grecki już stanął w Karlsbadzie, gdzie zabawić ma 6 do 8 tygodni. Pogłoski krążą, że uda się potém do Paryża, lecz mało kto daje temu wiarę.

— Hrabina Molina, wdowa po infancie Don Carlosie, przybyła tu z Tryestu.

— Pełniący tymczasowo obowiązki poselstwa rosyjskiego w Wiedniu radzca Bałabin, oczekuje przybycia bar. Budberga mającego objąć posadę posła, poczém uda się na przeznaczone dla siebie miejsce do misyi rosyjskiéj w Paryżu. W ogóle wszyscy urzędnicy poselstwa tego w Wiedniu przeniesieni będą na inne miejsca; radzca poselstwa p. Ubril idzie do Berlina.

— *O. D. Post* podaje następną przyczynę, dla czego bank mający być przez kapitalistów wiedeńskich założony w Bukareszcie, nie przyszedł jeszcze do skutku. Delegowani tych kapitalistów udali się z projektem swym po francuzku wypracowanym do Bukaresztu i przedłożyli go hospodarowi, który się nań zgodził. Gdy wszakże przedmiot ten miał być przedłożony dywanowi, przeto musiano wszystkie papiery przełożyć na język romański. Tymczasem nadeszła do Bukaresztu depesza o mianowaniu przez Portę kajmakanów, książe Stirbej oświadczył przeto delegowanym, że gdy niebawem władza jego ustaje, zatém nie chce się zajmować tą sprawą i brać na siebie odpowiedzialności, ale rzecz tę całą pozostawić woli swojemu następcy.

— *Korespondencya Austryacka* pisze:

Pierwsza próba jazdy parowca dunajskiego „Metternich“ z Galaczu do Odessy odbyła się szczęśliwie, wprawdzie jadąc tam statek ten musiał trzy dni w Sulinie zatrzymać się z powodu gwałtownéj burzy, która przez cały ten przeciąg czasu niedozwalała bezpiecznie przepłynąć porohów, wszelako okazało się, że w zwyczajnych okolicznościach podróż z Galaczu do Odessy wymaga 24ry godzin (12 z Galaczu do Suliny i tyleż z Suliny do Odessy). Od tego czasu żegluga ta odbywać się będzie regularnie co tydzień. Wyjazd z Galaczu zostaje w związku ze statkami pośpiesznemi płynącemi między Pesztem a Galaczem. Statki te pośpieszne odchodzą z Pesztu co poniedziałek o godz. 9éj rano, stawają w Galaczu we czwartek lub piątek rano, skąd parowiec odpływa w sobotę do Odessy; tak iż teraz cała podróż z Wiednia do Odessy w ciągu dni 7 jak najwygodniéj odbyć się może. Statek wyrusza napowrót z Odessy we środę, tak iż podróżni przybywający do Galaczu mogą natychmiast w sobotę wsiadać na statek płynący do Pesztu.

— *Gaz. Tryestska* inną daje wersyę o darze bar. Siny niż *Schwäb. Merk.*, i jak się zdaje prawdziwszą: Donosi ona z Aten, iż bar. Sina przeznaczył milion drachm (344,000 złr.) a nie milion złr. na uposażenie akademii umiejętności w Atenach, więc nie na rzecz skarbu greckiego i budowniczy mający wznieść w Atenach gmach akademii ma niebawem tam się udać.

— Wiadomo że rządy pruski i saski wydały rozporządzenie zabraniające używania w obiegu handlowym papierów zagranicznych w sztukach niżéj 10 talarów. Gdy w skutku tego wiele papierowéj monety mniejszéj wartości z różnych krajów niemieckich weszło różnemi drogami do Austryi, przeto ostrzega się kupców w Austryi mających stosunki handlowe z Prusami i Saksonią, aby zwracali uwagę przesyłając monetę papierową do pomienionych krajów, by nie posyłać tam papierów niekrajowych w sztukach nie wartających 10 talarów.

— Towarzystwo kolei żelaznéj z Eipel do Sajo miało posiedzenie swoje w dniu 2 b. m., na którém jak pisze *Pest. Lloyd*, następujące zapadły uchwały:

1) Gdy hr. Emanuel Andrasy wykazał, iż koléj winna nie w Szobb ani też w Verőcze lecz w Peszcie wpływać, aby z jednéj strony unikać zawiłości w ruchu pociągów od kolei rządowéj (dzierżawionéj przez tow. austr. franc.), z drugiéj zaś strony, aby miasto Peszt jako punkt centralny kraju był oraz punktem wyjścia kolei; postanowiono zbadać na miejscu projektowany kierunek kolei. Towarzystwo postanowiło nie uważać na większy przez to koszt, mianowicie ze względu na potrzebę budowy nowego dworca w Peszcie.

2) Z całego ogółu summy wyznaczonéj na budowę zachowano 4 mil. złr. dla subskrybentów węgierskich.

3) Postanowiono wysłać temi dniami komitet do Wiednia, w celu zawarcia układu z reprezentantami spółki belgijsko-francuskiéj.

— Przed niedawnym czasem organa półurzędowe w Wiedniu i Berlinie, a między temi *Zeit* pisały o pomyślnym toku obrad monetarnych w Wiedniu się odprawiających. Ostatni zaś numer *Zeit* pisze wbrew temu, jak następuje: „Dowiadujemy się świeżo, że obrady konferencyi monetarnéj w Wiedniu, pomimo bardzo przychylnych z różnych stron oświadczeń niedozwalają wróżyć zadawalniającego skutku. Narzekania stanu przemysłowego w Austryi spowodowały jak się zdaje rząd austryacki do wystąpienia późniéj już z przedstawieniami, które dziełu zjednoczenia stawiają przeszkody trudne do zwalczenia.“

— Dziennik *Deutschland* (wychodzi w Frankfurcie n. M.) pisze: W *Risorgimento*, który jak wiadomo jest organem hr. Cavoura czytamy, iż poseł ces. austryacki w Rzymie hr. Colloredo niepostępuje sobie zgodnie z notą wystósowaną przez gabinet wiedeński do rządu w Rzymie, lecz raczej w charakterze swoim jako komtur zakonu ś. Jana, którego przywrócenie jest projektowane. Hr. Colloredo nie przestał ani na chwilę działać w duchu otrzymanych instrukcyj, które zapewne niepozyskają sobie przychylności hr. Cavoura, albowiem przejęte są najwyższem poważaniem praw monarszych Ojca Ś. Co się tyczy zakonu ś. Jana, przywrócenie jego w Austryi byłoby zbytecznem, gdyż nie przestał on tam istnieć.

Niemcy.

Według ostatnich wiadomości z Wildbad, stan zdrowia Cesarzowéj rosyjskiéj wdowy tak dalece się polepszył, iż dozwala jéj przechadzać się o swéj sile, gdy tymczasem w pierwszych dniach pobytu jéj w tych kąpielach wożono ją w krześle na kółkach. Cesarzowa przyjmuje teraz wieczorami. Przesuwają się tam różni książęta niemieccy w odwiedziny, a Wildbad i Baden — Baden jest miejscem zjazdu wielkiéj liczby osób z rodzin panujących i z wyższych urzędników cywilnych i wojskowych. Między innymi król Wirtembergski, Książe Pruski i Rejent badeński, którzy tam na krótko z Badenu przybyli. Księżna Lieven i książę Worońców także w Wildbad mieszkają. Ma tam także przybyć hr. Nesselrode, książę Piotr Oldenburgski i hr. Morny, jak zapewnia *Gaz. pow. Augsburgska*. Przyjęcie Cesarzowéj w Wildbad było nader świetne: illuminacye, ognie sztuczne, muzyki, kwiaty, kobierce wodotryski składały się na przyozdobienie miejsca. Hotel w którym mieszka był umyślnie przebudowany i całe cieplarnie dwóch ogrodów królewskich zwieziono na urządzenie ogrodu.

Spór o zjazd monarchów w Mannheim toczy się między dziennikami z każdego miejsca, Paryża i Wiednia niewyjmując; inaczéj o tem donoszą wszelako niektóre urzędowe dzienniki niemieckie zapewniając, że takowy nastąpi w przyszłym miesiącu.

Hr. Morny przybyć ma do Hamburga 25go b. m. skąd na Szczecin uda się z całą liczną świtą swoją do Petersburga.

Anglia.

W dniu 3 lipca żąda lord kanclerz na posiedzeniu Izby wyższéj z powodu porządku dziennego wskazującego trzecie odczytanie bilu względem rozwodów i procesów małżeńskich — aby Izba przed odczytaniem wyrzuciła z bilu paragraf zamieszczony wczoraj na wniosek biskupa Oxfordzkiego, uznający za nieprawe małżeństwo zawarte pomiędzy dwiema osobami, które się dopuściły cudzołostwa. „Jestem zdania, mówi lord kanclerz, że oświadczenie to zamiast zapobiedz wypadkom cudzołostwa, pomożyłoby je. Nie chcę w tym przedmiocie wchodzić z formalną dyskusyą, proponuję tylko protestując przeciw bilowi, usunięcie przyjętéj poprawki“.

Izba odrzuca poprawkę bez podziału, a bil po trzeciem odczytaniu zostaje przyjęty.

Izba zbiera się w komitet dla dyskutowania nad bilem dotyczącym uniwersytetu w Cambridge.

Lord Lyndhurst proponuje przywrócenie artykułu 44go, w oryginalnéj formie, zmienionéj poprawką przyjętą przez komitet złożony z małéj większości w dniu kiedy mało członków znajdowało się na posiedzeniu. Artykuł 44 tak jak dziś jest zredagowanym, niewymagając od kandydatów do imatrykulacyi lub dyplomu, ani oświadczenia ani przysięgi, że należą do kościoła uznanego, otwiera dyssydentom bramy senatu uniwersyteckiego, czyli wprowadza w grono które tworzy prawa, wybiera radę administracyjną i mianuje urzędników kierujących religijnem wykształceniem. Lord Lyndhurst widzi w tem niebezpieczeństwo, a chcąc mu zapobiedz, żąda aby dawny artykuł 44 wykluczający dyssydentów z uniwersytetu, był przywróconym.

Lord kanclerz odrzuca poprawkę. Izba niższa mówi on zastąpiła dawny artykuł 44 artykułem obecnym. W nowéj swéj formie artykuł ten nie może być niebezpiecznym dla uznanego kościoła. Lord Lyndhurst sam na to się zgadza. Dlaczegoż szlachetna Izba bez koniecznéj potrzeby wznawiaćby miała spór z Izbą niższą względem téj kwestyi? W świeżéj dyskusyi nad podobną kwestyą lord Lyndhurst utrzymywał słusznie, że przypuszczenie Żydów do parlamentu niemoże być niebezpiecznem dla prawodawstwa chrześciańskiego W. Brytanii. Argument ten stósuje się w zupełności do niniejszego wypadku. Przypuszczenie dyssydentów do uniwersytetu w Cambridge, niemogłoby tworzyć niebezpieczeństwa dla zasad religijnych tegoż uniwersytetu, zwalniając węzły jego posłuszeństwa dla kościoła uznanego, lecz gdyby przypuszczenie to mogło być niebezpiecznem to jedynie dla dyssydentów samych, o których mówią, że nigdy przez dwa pokolenia niewytrwali w swym błędzie. Zetknięcie ich w uniwersytecie z duchowieństwem uznanego kościoła; raczejby ich

---

Pochodziła ona z rasy Kistyjskiej *), ubiór jéj był ozdobniejszy niż innych żon, albowiem oprócz koszuli ciemnéj barwy, miała spodnie czerwone, kaftan pstry i czarną zasłonę. Natychmiast zastawiono wieczerzę staraniem dwóch pierwszych żon proroka. Składała się ona z herbaty, miodu, pszennego chleba i bardzo delikatnych cukierków, które szczególniej dzieciom osłodziły ich niedolę. Ponieważ nadchodziła chwila spoczynku tak potrzebnego dla jeńców, przeto izba wypróżniała się powoli.

Seraj, gdzie księżne były na dość długi pobyt skazane, składał się z rozmaitych budynków drewnianych okolających wewnętrzny dziedziniec długi na jakie pięćdziesiąt kroków. Jeden z tych budynków, dwupiętrowy i otoczony galeryą jak inne budynki, zajmowany był wyłącznie przez Szamila. Nad mieszkaniem tego naczelnika górali ciągnęła się długa szopa przeznaczona do suszenia mięsa. W innych budynkach mieszkały kobiety. Wielka izba będąca u głównego wnijścia na podwórzu, służyła Szamilowi za salę audyencyonalną i radną. Naprzeciw seraju wznosił się pawilon zamieszkany przez Naibów i inne dostojniki. Z okien tego pawilonu ma zwyczaj Iman przemawiać do ludu. Zresztą w seraju okna są bardzo rzadkie; w każdej izbie jest tylko jedno i to nieoszklone, chyba w pokojach, gdzie Szamil siedzi i jego żony. Izba przeznaczona dla jeńców niemiała szyb; światło wpadało tylko ciasnym otworem. Miała ona dziesięć kroków długości a pięć szerokości, a przynajmniej w połowie zalegał ją wielki komin. Grube kobierce białe okrywały podłogę, a wzdłuż ścian szły ławy z materacami. poduszkami, dosyć brudnemi. W chwili przygotowań do przepędzenia nocy w téj smutnéj ciupie, weszła do nich Sułtanka Zaideta przyprowadzająca ze sobą marszałka domu Chadzijo, który przyniósł głowę cukru, pudło herbaty i list pisany po georgiańsku, wskazujący zkąd pochodził ten podarunek ofiarowany w imieniu księżny Eristow przez jenerała Melikow komendanta posterunku rosyjskiego w Zakatal. Pan marszałek spełniwszy swoje posłannictwo, oświadczył im, iż odtąd niebędą mogły przyjmować żadnych listów pisanych po georgiańsku ponieważ niebyło tłomacza do tego języka. Życzeniem jest Szamila aby korespondowały tylko po rosyjsku.

Nazajutrz rano około dziewiątéj przyniesiono im na śniadanie owczego masła, cebuli, oliwy, baraninę gotowaną i chleb pszenny posmarowany tłuszczem podług krajowego obyczaju. Niektóre z towarzyszek niewoli przyszły do nich w odwiedziny. Nakoniec, około wieczora przyszedł marszałek Chadżijo oświadczyć księżnom, że Szamil wkrótce przyjdzie je obaczyć.

Niebawem ukazał się i sam Prorok — wszakże nieprzekroczył progu izby; usiadł on pod galeryą przededrzwiami na podanéj sobie ławeczce. Obok niego stał marszałek i niejaki Indris tłomacz rosyjski. Za pośrednictwem ostatniego wszczęła się niebawem następująca rozmowa pomiędzy Szamilem a księżnemi, które pozostały w głębi izby.

Naczelnik górali wprzód nim przystąpił do rzeczy, zapytał je uprzejmie o stan zdrowia.

— Jesteśmy cokolwiek zmęczone — odrzekły — ale dzięki Bogu, zdrowie nasze dobre.

— Mnie samego to dziwi — mówił Szamil — żeście szczęśliwie przebyły tę drogę; widzę w tém wyraźny dowód opieki boskiej, która was umyślnie dla tego zachowała abym was mógł za mego syna *) zamienić, i tym sposobem ziścić najgorętsze z mych życzeń. Przyszedłem uspokoić was: nikt wam tu nic złego niezrobi; będą się z wami obchodzić jakbyście do familii należały; ale pod jednym warunkiem, że niebędziecie listów pisywać bez mego pozwolenia. W razie gdybyście chciały wejść w tajemne porozumienia się z waszymi i gdyby ci znowu wam do adzali ucieczkę, w tenczas nikogo nieszczędzę; dzieciom nawet nieprzebaczę. Pozabijam co do nogi, jak owych dziesięciu oficerów rosyjskich, którzy otrzymali list ukryty w bochenku chleba **). Odkrywszy ten podstęp, kazałem ich natychmiast pościnać. Zachowajcie sobie w pamięci i inny tego rodzaju przykład, tyczący się pewnéj młodej dziewczyny, hrabianki rosyjskiej porwanéj przez moich ludzi w chwili gdy brała szlub w Stauropolu ***). Mógłem ją oddawna już wymienić na kogo z moich; ale umyślnie trzymam ją w więzieniu, ponieważ stawiała mi się zuchwale. To samo i was mogłoby spotkać, pamiętajcież co mówię.

Po téj przemowie, Szamil dał mówić brankom; lecz księżna Anna zbyt była wzruszoną, aby głos zabrać. Rzecz tę zdała na siostrę, zbliżyła się do drzwi i rzekła do Szamila w tych wyrazach: Niepotrzebne to groźby, i bez tego możemy ulegać twoim rozkazom. Nasz stan i nasze przekonanie zabrania nam kłamać; dlatego możesz ślepą wiarę w naszém przyrzeczeniu pokładać. Co zaś do listów jakie będą do nas pisane, niemożemy za ich treść odpowiadać.

— Bardzo dobrze — odrzekł naczelnik górali — niezapominajcie tylko żeście w mocy Szamila.

Tak się skończyła ta rozmowa. Szamil powstał i odszedł w towarzystwie Chadżija i tłómacza.

Jakież to były osoby zamieszkujące ten seraj, który wola żelazna Szamila przeznaczyła na więzienie księżnom? Znamy już trzy żony Imana, Zajdetę, Szuanetę i Aminetę — pierwszą zimną i skrytą, dwie drugie puste i wesołe.

Około tych sułtanek, bo tak je nazwać można, skupiało się całe grono krewnych i dworek, jakoto: matki młodych żon pełniące obowiązek gospodyń i kucharek, szafarki, żona nauczyciela Imana Dżemmal-Eddina, ochmistrzyni córek Szamila, Chadzi-Rebil, stara Tatarka kłótliwego charakteru; Ilita, żona marszałka Chadżio, którego wodziła za nos; Tamara z pokolenia Tuszów zaślubiona innemu faworytowi Szamila nazwiskiem Selim, którą górale porwali w młodości nad brzegiem Alazanu. Szamil nieufał temu faworytowi, i żona jego miała polecone mieć go na oku.

Jak widzimy z tego spisu osób, było tam dość żywiołu do intryg i do zawiści niewieścich.

Obie księżne pojąwszy ten stan rzeczy, postanowiły nic niespuszczać z powagi i godności, jaką przyjęły od samego początku. (D. c. n.)

*) Wielkie to pokolenie, którego Czeczeńcy są tylko jedną gałęzią, zamieszkuje w samym środku Kaukazu wsie skropione rzekami Surdżu i Arguinem.

*) Najstarszy syn Szamila Dżemmal-Eddin, będąc oddany Rosyanom w zakład podczas szturmu Achulko w r. 1838, wychowywał się z rozkazu Cesarza Mikołaja w korpusie kadetów Petersburskich — przed kilku laty wyszedłszy z tego korpusu, służył w stopniu porucznika w pułku ułanów.

**) Szamil wspomina tu o egzekucyi spowodowanej denuncyacyą zbiega rosyjskiego nazwiskiem Kuznecowa. Człowiek ten pałający zaciętą nienawiścią rodaków, odkrył w chlebie list podający oficerom będącym w niewoli plan ucieczki. Szamil zaraz dał ich pościnać.

***) Historya ta zdaje się być zmyśloną na postrach jeńców. Rząd rosyjski robił w tym celu poszukiwania, lecz nic nieodkryto.

zbliżyło do tegoż kościoła, niż żeby miało duchowieństwo wierne sprowadzać na drogę odszczepieństwa. Lord Derby nie dzieli zdania lorda kanclerza w téj kwestyi. Utrzymuje on przeciwnie, że wykluczenie dyssydentów z ciała zarządzającego uniwersytetem, koniecznem jest do utrzymania węzła łączącego ciało to z kościołem uznanym.

Izba dzieli się po wysłuchaniu innych swych członków, w przedmiocie poprawki lorda Lyndhurst, która przyjętą zostaje 72 głosami przeciwko 27, to jest większością 47 głosów.

Izba odracza się.

Na posiedzeniu Izby niższéj z 3go lipca p. Schofield zapytuje podsekretarza w wydziale wojny czyli 3 pułki (36, 67 i 69). Znajdujące się od lat 5 na wyspach Indyj zachodnich, rychło na powrót sprowadzone zostaną do kraju. P. F. Peel odpowiada, że pułki przeznaczone na załogę Indyj zachodnich, są w drodze do miéjsca swego przeznaczenia, lecz że niemoże jeszcze powiedzieć szanowemu p. Scholefield co będzie postanowionem względem niektórych pułków.

— Na posiedzeniu Izby wyższéj z d. 4 bm. podaje lord Albemarle prośbę w imieniu posiadaczy dóbr i plantacyj, tudzież kupców i handlarzy bengalskich o rozszerzenie rady prawodawczéj, za pomocą przyjmowania do niéj uzdolnionych osób bez różnicy pochodzenia i religii, czy to przez zamianowanie królowéj, czy w inny jaki sposób — rada prawodawcza bowiem będąc wyłącznie złożoną ze sług korony i urzędników kompanii wschodnio-indyjskiéj, odznacza się niewiadomością, z jaką stosunki 8iu różnych narodów rozstrzyga. Wprowadziła ona w obrot finansowy z czystéj nieznajomości rzeczy największe zamieszanie. Po przytoczeniu kilku innych przykładów, robi szlachetny hrabia uwagę, że Ceylon, Trinidad i inne kolonie koronne, które ani liczbą dusz, ani oświatą, ani dobrym bytem Bengalowi nie wyrównywają, żądane przywileje otrzymały i na korzyść swoją użyły. Akt parlamentarny z roku 1853, który prawodawstwu indyjskiemu obecny kształt nadał, pochodzi z czasu kiedy jeszcze nie znano dobrze charakteru kompanii wschodnio-indyjskiéj.

Lord-kanclerz doprowadza bil przesłuchiwania świadków w zagranicznych procesach do powtórnego odczytania. Bil ten dozwala podobnego wezwania świadków, jeżeli zagraniczny poseł potwierdzi, że świadectwo ważne jest dla sprawy toczącéj się za granicą. — Bil rozwodowy zostaje po raz trzeci i ostatni odczytany. Lord Lyndhurst proponuje komitetowi w przedmiocie bilu reformy uniwersytetu w Cambridge wpisanie opuszczonego w Izbie niższéj warunku, który dysydentów z senatu uniwersyteckiego wyklucza. Warunek ten zostaje przyjęty.

W Izbie niższéj dnia tegoż nakazany jest nowy wybór posła z miasteczka Calne w miejsce hr. Shelburne. Sir John Pakington przedstawia rządowi, że byłoby dobrze i stósownie przywrócić biskupowi Nowéj Zelandyi używanie rocznéj pensyi 600 f. szt. która mu w roku 1852 wstrzymaną została. P. Roebuck widzi w ujmowaniu się za biskupem Nowéj Zelandyi chęć zaprowadzenia w koloniach kościoła państwa. W takim razie atoli kolonie sumę tę płacić powinny. Lord Palmerston zapytany, oświadcza, że rząd otrzymał we czwartek niepokojące wieści z Przylądka. Spokojność wprawdzie naruszoną jeszcze nie została, lecz lękać się należy nieuchronnego starcia osadników holenderskich z Kaframi, któreby mogło odbić się i w osadach angielskich, i dla tego to niejakie środki ostrożności okazały się potrzebnemi. Potem odczytany zostaje po raz drugi bil wspólki handlowéj, mocą którego nieograniczone dotąd zobowiązanie wspólnika ograniczać się będzie nadal na wniesionéj ilości. Bil ten wraz z innemi tego rodzaju jest najbardziéj znaczącym przedmiotem na tem posiedzeniu, przemysłowe bowiem stowarzyszenia tracą przez to ostatnią, lecz bardzo ważną zawadę.

Rosya.

Rosya rozwija od pewnego czasu wielką czynność w Azyi, tak w jéj wnętrzu, to jest w Persyi, w Tataryi niepodległéj, na brzegach Oxu i Jaxartesu, jak i na wschodnio-azyatyckich wybrzeżach, na granicach Chin i w krainie Amuru. Lecz te działania odbywały się i odbywają w milczeniu; dawniéj pokrywała je nieprzejrzana tajemnica; dzisiaj kiedy niekiedy tylko, po spełnieniu jakiego zamiaru, dochodzi o nim zaledwo jedno słowo do publiczności europejskiéj. Myli się *Schlesische Ztg.* utrzymując, iż działań rosyjskich w Azyi nieokrywa żadna tajemnica; wszystkie zajścia z Chiwą, cała sprawa o krainę Amuru i wypadki w niéj udowadniają nasze twierzenie. Czyż ogłoszono urzędowe sprawozdanie o pierwszéj wielkiéj wyprawie do Chiwy pod dowództwem jenerała Perowskiego, i o następnych a szczególniéj o wyprawach w 1853, w 1854 r. ku Chiwie, Bocharze i w głąb Turanu, o których przedsiębraniu donosił nam wówczas Korespondent nasz z Królestwa Polskiego (patrz w *Czasie* listy jego z 30go grudnia 1853 roku, z 10go lutego i 28go maja z 1854 r.) Dopiero po odstąpieniu krainy Amuru przez Chiny na korzyść Rosyi doszedł do Europy pierwszy cichy odgłos o całéj téj ważnéj sprawie. A przecież parę lat wprzódy Rosya założyła w téj rozległéj krainie osady wojskowe i miała statki parowe na Amurze. Lecz nic dziwnego, że Europa o tém niewiedziała, kiedy niewiedział nawet o tym z początku sam Cesarz chiński. Otrzymawszy pierwszą wieść o koloniach rosyjskich nad Amurem, wysłał dla przekonania się posłanników, którzy przybywszy na miejsce i ujrzawszy zdziwieni osady rosyjskie, rzekli do osadników: „Wynoście się ztąd, bo przyjdziemy i ukarzemy was.“ „Przyjdźcie i ukarzcie“ — odpowjedział im dowódzca osad pokazując działa i statki wojenne. Potém dopiero nastąpiły układy i odstąpienie na rzecz Rosyi téj ważnéj krainy. O tém wszystkiém Europa niedawno a niedokładnie dowiedziała się, a może nieotrzymałaby żadnéj dotąd wiadomości, gdyby nie napad floty angielsko-francuzkiéj w skutku wojny wschodniéj na Petropawłosk, zkąd uchodząc flotylla rosyjska schroniła się w ujście Amuru. Czém zaś może być dla Rosyi ta kraina Amuru, pisaliśmy niedawno mówiąc o flocie rosyjskiéj na oceanie Spokojnym.

O rezultacie wypraw przedsiębranych w r. 1853 i 1854 w głąb Tataryi niepodległéj, pierwszą znajdujemy wzmiankę w *Inwalidzie Ruskim* z 30go czerwca. Wzmianką tą jest reskrypt cesarski do jenerał-majora od inżynieryi Bruot, w którym dziękuje Cesarz jenerałowi za gorliwość, jaką okazał w zakładaniu warowni i w umocowaniu całéj linii Sir-Daryi (Jaxartesu). Inżynier ten był dodany jenerał-gubernatorowi Perowskiemu; miał on udział w obu wyprawach, a następnie po zdobyciu drobnych warowni nad Sir-Daryą, należących to do Chiwy, to do Kokhanu, założył cały szereg małych twierdz wzdłuż brzegów Sir-Daryi. To opanowanie przez Rosyę brzegów Jaxartesu, jest nader dla niéj ważne pod trojakim względem: 1) Owładnęła przez to handel tych krain, mając w swych rękach najgłówniejszą jego drogę wodną; 2) trzyma w zależności okoliczne stepowe ludy, które potrzebują mieć związki z tą rzeką; 3) Mając te dwie rzeki Oxus i Jaxartes, przepływające stepy całego Turanu i biorące źródła na granicach Indyj u stóp gór kaszmirskich, posiada dwie wygodne strategiczne drogi ku Indyom.

Królestwo Polskie.

Dyrekcya Ubezpieczeń, po zamknięciu ksiąg i rachunków kasowych za rok 1855, główniejsze z tychże wypadki podała do wiadomości powszechnéj, z którego to sprawozdania zamieszczamy następujące streszczone wyjątki:

I. *Ubezpieczenie zabudowań od pożaru.*

Ogół ubezpieczenia zabudowań z końcem 1855 roku wynosił: w miastach rubs. 55,644,260— we wsiach rs. 104,912,050 czyli razem 160,556,290 rs.— Składki na rok 1855 rozpisane wynosiły rsr. 872,603 kop. 83.— W ciągu roku 1855 przyznała Dyrekcya za pogorzele w tymże roku i w latach poprzednich wydarzone rsr. 630,668 kop. 72.

Co do stanu funduszu.

Fundusz ubezpieczenia zabudowań, czyli przewyżka, z końcem roku 1855 wynosi rs. 228,804 kop. 37.— Tak znaczne ulepszenie w funduszu zapasowym téj kategoryi ubezpieczeń i jeżeli w tym roku nie wydarzą się znaczne pożary, dozwoli zapewne wprowadzić na r. 1857 pożądane obniżenie składki od zabudowań.

II. *Ubezpieczenie ruchomości od pożaru.*

Ogół ubezpieczenia ruchomości wynosił z końcem roku 1855: ciągłych, rsr. 48,359,044 — czasowych rs. 2,500,653 czyli razem rs. 50,859,697.— Rozpisane składki na ubezpieczonych w roku 1855 rsr. 308,519 kop. $63\frac{2}{4}$.— W ciągu roku 1855 przyznano na pogorzele w tym roku i w latach poprzednich wydarzone rs. 157,897 kop. 3.

Co do stanu funduszu.

Fundusz ubezpieczeń ruchomości z końcem roku 1855 wzrósł do rs. 424,809 kop. $85\frac{3}{4}$.— Tak pomyślne wypadki tego ubezpieczenia, przy skutecznem współdziałaniu radzców powiatowych osiągnione, dozwoliły już na rok 1856 zniżyć o 20% opłacaną dotąd składkę i dopuszczają nadzieję dalszego onejże obniżenia.

III. *Ubezpieczenie transportów lądowych i wodnych.*

W ciągu roku 1855 przyjęto do ubezpieczenia: transportów lądowych za rs. 2,367,070— transportów wodnych za rs. 4,401,350 – razem za summę rs. 6,768,420. Składki w ciągu roku 1855 pobrane wynoszą rs. 45,722 kop. 10. — W ciągu r. 1855 przyznano wynagrodzenie w summie rubs. 57,708 kop. 61.

Co do stanu funduszu.

Stan funduszu tego ubezpieczenia, pomimo zwiększających się znacznie transportów wodnych i sumy asekuracyjnéj, przedstawia z końcem roku 1855 brak funduszu zwiększony do summy rsr. 26,854 kop. 48, która z ogółu funduszu ubezpieczeń zastąpioną została.

Ten niekorzystny rezultat spowodował Dyrekcyę do podwyższenia na rok 1856 opłaty od spławów na statkach żaglowych. Coraz rozciąglejszy i do znakomitych wymiarów wzrastający spław na rzece Bugu, produktów na statkach z głębi Cesarstwa, od Prypeci i Dniepru przybywających, pokryłby niewątpliwie w krótkim czasie wykazany wyżéj brak funduszu, gdyby dopuszczenia tego nie osłabiały, częste bardzo w tym roku rozbicia się tych statków na zawałach i rafach w korycie téj rzeki znajdujących się.

IV. *Zabezpieczenie na życie.*

Ogół ubezpieczeń z końcem roku wynosił: Kapitałów na dożycie rs. 46,206 kop. 2.— Dochodów dożywotnich rocznie po rs. 1,039 kop. $54\frac{2}{4}$.— Kapitałów pośmiertnych rs. 543,375. — Kapitałów na przeżycie rocznie po rs. 450.

Co do składek.

Rozpisano w roku 1855 rsr. 22,119 kop. 55.— W ciągu roku 1855 przyznano i wypłacono rubsr. 7,654 kop. $33\frac{2}{4}$.

Co do stanu funduszu.

Fundusz ubezpieczenia na życie z summy rubsr. 82,654 kop. $45\frac{2}{4}$ w roku 1854, podwyższony został z końcem roku 1855 do summy rubli sr. 102,349 kop. $75\frac{2}{4}$.

Mało znaczący przyrost tego ubezpieczenia, które w krajach ościennych do ogromnych ciągle wzrasta rozmiarów, dowodzi niedostatecznego u nas jeszcze pojmowania użyteczności téj instytucyi, niezamożności ogólnéj i nieupatrywania dostatecznych korzyści, przy wysokich premijach przez Dyrekcyę wymaganych, a które tylko przez korzystniejszą niż 4% lokacyę kapitałów téj kategoryi ubezpieczenia obniżone byćby mogły.

V. *Koszta administracyi.*

Etatem na rok 1855 zatwierdzonym koszta administracyi oznaczone zostały jak następuje:

1) Na służbę Dyrekcyi ubezpieczeń rs. 67,630— 2) dla władz innych rs. 12,324 — 3) na utrzymanie warszawskiéj komendy pożarnéj rs. 24,000, a nadto przez oddzielne rozporządzenia dla emerytów za służbę przed r. 1824 w Dyrekcyi spędzoną rs. 606 kop. 25— razem rs. 104,560 kop. 25.

VI. *Stan gotowizny.*

Z końcem roku 1855 Dyrekcya ubezpieczeń posiadała gotowizny:

W Banku Polskim rs. 955,353 kop. 42 — w kasie głównéj ubezpieczeń rs. 52,505 k. $95\frac{3}{4}$— w dowodach i domach rs. 146,292 kop. $92\frac{3}{4}$— razem rs. 1,157,132 kop. $30\frac{3}{4}$.

Nakoniec co do kas oszczędności przez Dyrekcyę ubezpieczeń administrowanych, nie mających żadnéj styczności z funduszami ubezpieczeń, złożone rachunki za rok 1855 wykazują w rezultacie, że uczestnicy tychże kas z końcem 1855 roku posiadali kapitał rs. 231,040 kop. $95\frac{2}{4}$.

Warszawa 27 czerwca 1856 roku.

Prezes, radzca tajny *Łaszczyński.* — Naczelnik kancelaryi, *Miedzielski.*

Księstwa Naddunajskie.

Ost-Deutsche-Post zamieszcza następujący list z Jass z 1go lipca. Książę panujący niepowrócił jeszcze z objazdu powiatow mołdawskich. W podróży téj towarzyszy mu bojar Negri, który ma mowy gdzie potrzeba dla pociągnienia ludności do stronnictwa „unii“ (stronnictwo pragnące połączenia Mołdawii i Wołoszczyzny w jedno państwo *P. Red. Czasu*). Oczekują tu powrotu księcia 4go lub 5go lipca. Jakich środków używają w propagandzie za unią, w krótkości opiszę. Książe daje dymisye urzędnikom cywilnym i wojskowym gdy się dowie, iż są przeciw unii, za którą jest książe i większa część ludności w Mołdawii, szczególniéj młodzi bojarowie. Stronnicy unii otrzymują urzęda z których usunięto przeciw-unistów. Ludowi wiejskiemu przyrzekają zmniejszenie podatków i zniesienie pańszczyzny. Księża w kazaniach przedstawiają ludowi szczęście jakiego przez połączenie z Wołoszczyzną dostąpi. Niezbywa także na broszurach i pismach w tym celu wydawanych. Wspomniemy tu szczególniéj broszury wydane przez archimandrytów Skriban i Melchizedek. Odbito je w tysiącznych egzemplarzach, które rozrzucają między wszystkich Rumunów. Z znaczną liczbą egzemplarzy tych broszur posłano jednego bojara do Wołoszczyzny. Konsul francuski jest także czynny w téj sprawie i oświadcza jawnie, iż cesarz francuski wspierać będzie lud mołdawski, aby prędko unia z Wołoszczyzną do skutku przyszła. Jestem przekonany, że Mołdawianie w krótce z swych snów i marzeń się zbudzą, powrócą do spokojniejszego sposobu myślenia i będą się wstydzić, że ścigali fantastyczne widmo. Rozsądniejsi Mołdawianie poznają już dzisiaj, iż ich współziomkowie są na błędnéj drodze. Lecz tych rozsądnych jest bardzo mało. Aby działać przeciw unistom, wydał bojar Isbrati broszurę pod napisem: „Sur la question du jour en Moldavie“ („O sprawie bieżącéj w Mołdawii“).

Oczekują tutaj zmiany w prawie drukowem. (Donieśliśmy przed kilku dniami, iż książe ogłosił nowe prawo drukowe przyjęte przez Dywan a zaprowadzające wolność druku. P. R. Cz.) Podobno rząd turecki przedsięweźmie środki, ażeby położyć granicę tutejszéj wolności druku.“

Chociaż list ten pisany jest widocznie przez przeciwunistę, jednak mając uwagę na ten sposób myślenia korespondenta, można z listu jego poznać stan rzeczy w Mołdawii.

— Z Galaczu piszą pod dniem 26 czerwca, iż w okolicy ukazało się ogromne mnóstwo szarańczy, która grozi zniszczeniem bujnym zbożom w tym powiecie.

Kronika miejscowa i zagraniczna.

Kraków 10go lipca. Z dniem 1 sierpnia mają wejść w użycie obowiązkowe w całéj Galicyi, Krakowie i Bukowinie miary ciekłe, sypkie i miary długości, tudzież wagi niższo-austryackie. Zaprowadzenie téj zmiany połączone zapewne będzie z wielu trudnościami i wymaga podwójnéj baczności przy sprzedaży wszelkiego rodzaju przedmiotów na wagę lub miarę. Trudność ta szczególniéj okaże się na targach. Wszelako nie każdemu i tak łatwo przyjdzie oswoić się z nowemi wagami i miarami, i dla tego byłoby może rzeczą pożądaną, aby wydane zostały drukowane tablice porównawcze miar i wag dziś używanych z miarami i wagami austryackiemi, i aby takowe w każdym sklepie i miejscu sprzedaży wywieszane były.

— Profesor Dr. Dietl wyjeżdża z Krakowa na parę miesięcy w końcu lipca i przez ten ciąg feryj uniwersyteckich, zwiedzać będzie zagraniczne zakłady lekarskie i kąpielne.

— P. Strzegocki tutejszy artysta, wykończył właśnie w pracowni swojéj w „Szaréj kamienicy“ jedno z najtrudniejszych zadań malarstwa religijnego: Chrystus na Krzyżu. Obraz ten z figurą wielkości większéj niż naturalna, zamówiony jest przez księdza Zagórowskiego do kościoła w Brzezinach w obwodzie Tarnowskim, gdzie ma być umieszczony w ołtarzu. Artysta nie mógł go wystawić na widok, gdyż obraz ma być niebawem wysłany na miejsce przeznaczenia swego; sądzimy wszelako, że pracownia malarza powinna być przystępną dla publiczności.

— Żona posła rosyjskiego w Hanowerze p. Fontona, bawiącego obecnie w Wiedniu, z domu Morenheim umarła 7 lipca w Pen-zing pod Wiedniem po długiéj chorobie.

— Czytamy w czasopiśmie poznańskiem *Przyroda i Przemysł:* Dr. Junod przedłożył akademii nauk w Paryżu spostrzeżenia swe bardzo ciekawe, tyczące usiłowań bogatszych mieszkańców miast drugiego rzędu, aby zawsze ile możności w części zachodniéj tychże mieszkać, pozostawiając wschodnią połowę klasie uboższéj i zakładom rękodzielniczym. Tak się działo w Paryżu, toż samo postrzegać się daje w Londynie i prawie w wszystkich miastach Anglii, równie jak w Berlinie i Piotrogrodzie. Że i za dawniejszych czasów podobnie sobie postępowano, pouczają nas spostrzeżenia w ruinach miasta Pompeji. Tylko względy strategiczne lub miejscowość zbyt niedogodna, do wyjątków w téj mierze powodowały. Junod'a zdaniem, przypadkiem takie rzeczy się nie stawają i trzeba szukać głębszych ku temu powodów. Według niego, budujący instynktowo mimo woli podług zasad fizykalnych, kierowali się przy wyborze miejsc do budowli. Dym bowiem i wyziewy najprędzéj unoszą się w powietrze i oddalają przy wysokim stanie barometru, który zwykle najwyżéj stoi przy wietrze wschodnim; przeciwnie zaś przy zachodnim spada. Ten ostatni wiatr wszystkie wyziewy i szkodliwe gazy ku wschodniéj części miasta przenosi, tak iż położone w niéj domostwa nietylko własnym otoczone dymem, ale jeszcze i z zachodniéj części miasta zasoby mnogie odbierają. Wieje zaś wiatr wschodni, natenczas czyści się powietrze przez to, iż wyziewy ulatniają się w górę. Ztąd ku zachodowi leżące części miasta pod względem czystości powietrza celują nad innemi. Radzi więc Junod, aby 1) osoby słabowite zawsze w tychże zamieszkiwać się starały; 2) wszelkie zakłady, fabryki ku wschodowi położone były; 3) kuchnie itp. przyrządzenia w wschodniéj części domu się znajdowały.

Kurs papierów publicznych i pieniędzy.

Wiedeń. *Kursa telegraficzne z dn. 10go lipca.*— Metaliki 5-procent. $84^3/_8$. — Metaliki $4^1/_2$-proc. —. — Metaliki 4-proc. $84^7/_{16}$. Metaliki 5-proc. z r. 1853 $84^3/_{16}$. Metaliki 5-proc. z r. 1842 —. — $2^1/_2$-proc. $84^7/_{12}$. — 1-proc. $19^1/_2$ z ciągn. — z 1830 r. 250, 302. — Pożyczka narodow. 5-proc. $85^3/_4$. — dto $4^1/_2$-proc. $73^3/_8$. dto z r. 1850 4-proc. $65^1/_2$. — Augsburg $102^5/_8$. — Londyn złr. 10 kr. 2. — Paryż $119^1/_4$. — Akcye Bankowe 1113. — Akcye kolei żel. północ. 2895. — Ferdyn. Pożyczka z r. 1851 lit. A. —. — B. —. — Ost-Donau Dampfschif. —.

Kurs krakowski z d. 10 lipca. — Bankn. austr. żąd. 105, pł. $104^1/_4$. – Pruski kurant żąd. $105^1/_2$ pł. 105. — Ruble sr. nowe ż. 101, pł. $100^1/_2$. — Cwancygiery nowe żąd. 111, pł. 110. — Cwancyg. stare ż. 111, płacą 110. — Imperyały żądają $35^1/_4$, pł. $34^1/_2$. Dukaty austr. holend. żąd. $20^1/_2$, pł. 20. — 20-frank. żąd. $34^4/_5$, płacą $34^1/_2$. — List zast. polskie z kuponami żąd. $98^1/_2$, płac. $97^3/_4$. — Listy zast. galic. z kuponami ż. $80^1/_4$, pł. $79^3/_4$. — Listy Indemn. z kupon. ż. 78,— płacą $77^1/_2$.

Kurs wiedeński z 9go lipca. Metaliki $84^3/_8$. Nowa pożyczka $66^1/_4$. — Akcye Banku wiedeń. 1112. — Akcye kolei żelaznéj północ. 290. — Agio od złota 7,— od srebra $2^3/_4$. — Oblig. uwoln. grunt. 79. — Pożyczka ostatnia narodowa $85^7/_8$.

Przegląd polityczny.

Depesze telegraficzne.

Paryż 9go lipca. Dzisiejszy *Monitor* zamieszcza następujące oświadczenie: „Wiele dzienników nie zaniedbuje powtarzać doniesienia i potwierdzać go, jakoby Cesarz miał udać się do Arenenberga a ztamtąd do Bregencyi, aby się z Cesarzem Austryackim zjechać. Wiadomość ta jednak jest bezzasadna.“— Minister Fortoul umarł w kąpielach w Ems na apopleksyę.“

Paryż 8 lipca. Senat jednogłośnie potwierdził dziś projekt rejencyi. Dziś wojska do reszty Krym opuszczają. Marszałek Pélissier wsiadł na okręt „Roland.“ Z Plombières donoszą z d. 5go b. m. że stan zdrowia Cesarza jest wyborny. *Morning Post* wystąpił wczoraj w silnym artykule przeciw partyi dworskiej w Atenach.

Rzym 5 lipca. Król Neapolitański, książę Kalabryjski i obaj synowie króla przybyli 2 b. m. wieczorem z Gaety do Porto d'Anzio. Papież przyjął ich jak najprzychylniéj. Nazajutrz wieczorem odjechali.

Liworno 5 lipca. Kardynał Patrizi wracając do Rzymu przybył tu wczoraj na fregacie i natychmiast w dalszą puścił się drogę. Hr. Bacciochi wysiadł tu na ląd.

Madryt 5 lipca. Wczoraj w Palencyi rozstrzelano 5 podpalaczy składów zbożowych. Dziś miano tracić pewną kobietę. *Gaz. Madrycka* oświadcza, iż pogłoska o nadejściu z Paryża depeszy od posła hiszpańskiego w Paryżu, pod względem rad Cesarza Francuzów, tyczących się wypadków w Kastylii, jest fałszywą.

Donoszą nam z Warszawy, że gubernatorem wojennym warszawskim, mianowany został jenerał-adjutant Paniutin, dawny dowódzca korpusu 2go piechoty, a następnie podczas wojny wschodniéj dowódzca armii środkowéj, mającéj główną kwaterę w Kijowie; dzisiaj pełni tymczasowo obowiązki gubernatora wojennego komendant placu Warszawy, jenerał-porucznik Tuczek.

Z Laryssy donoszą południowym telegrafem z d. 20go z. m., iż Kleftowie wciąż dopuszczają się nadużyć w Tessalii. Kajmakan Husny pasza przedsiębrał przeciw nim wyprawę.

Przyjechali od 9 do 10 lipca.

HOTEL POLLERA. Hofman Józefa ze Żywca. Müller Ignacy, Solodoff Stefan kupiec, Długoborski Felicyan urzędnik, Rudolpsohn Zygmunt kupiec, Brzezany Maurycy wł. dóbr ze Lwowa. Krzystofow Jakób kupiec z Wiednia. Grobicki Wincenty urzędnik z Warszawy. Gruszczyński Michał urzędnik z Jaworzna. Simme Ananias z familią z Wiednia. Schussheim Jan kapitan z żoną z Czerniowic.

Wyjechali: Kotarski Józef wł. dóbr do Drezna. Zahorski Karol fabrykant do Czech. Gorizzutti Franciszek F. M. L., Chlopeczka Juliusz oficer do Tarnowa. Petri Friedrich Ludwig, Hofman Józefa do Żywca. Zboril Jakób do Morawy. Książe Czartoryski Aleksander wł. dóbr do Lwowa. Wolf Adolf kupiec do Wiednia. Herzan Leisser kupiec do Dębicy. Rzewuski Napoleon wł. dóbr do Karlsbadu. Müller Ignacy do Morawy.

HOTEL DREZDEŃSKI. Hr. Tadeusz Tyszkiewicz z Poznania.

HOTEL ROSYJSKI. Ludwik hr. Łubiński wł. dóbr z Warszawy. Lucyan Prądzyński ob., Klara Łaszewska ob., Rozalia Prądzyńska ob. z synem Alojzym, Karolina Łaszewska córka ob. z Prus. Paweł Serwatowski właś. dóbr z familią z Tarnowa.

HOTEL SASKI. Henryk Broszedel radca honor. z familią z Warszawy. Kazimierz Jakubowski ob. z Tarnowa.

KOLEJ ŻELAZNA
codziennie

Pociągi osobowe odchodzą z Krakowa:

Do Dębicy	o godzinie 12téj min. 25 po połud.
	o godzinie 10téj min. 35 w nocy.
Do Wiednia	o godzinie 4téj min. 35 z rana.
	o godzinie 2éj min. 40 po połud.
Do Wrocławia	o godzinie 4téj min. 35 z rana.
	o godzinie 11éj min. 30 w nocy (wprost)
Do Warszawy	o godzinie 4téj min. 35 z rana.
	o godzinie 2iéj min. 40 po połudn.

Przychodzą do Krakowa:

Z Dębicy	o godzinie 3éj min. 20 z rana.
	o godzinie 1éj min. 40 po południu.
Z Wiednia	o godzinie 11téj min. 25 przed połudn.
	o godzinie 9téj min. 15 wieczorem.
Z Wrocławia	o godzinie 2éj min. 50 rano.
	o godzinie 4éj min. 44 po południu.
Z Warszawy	o godzinie 11éj min. 25 przed połudn.
	o godzinie 4téj min. 44 po południu.

Inseraty.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Dnia	Godzina	Wys. bar. w lin. par. przy 0°Reaum.	Stan ciep. podług Reaumura	Wilgotn. powietrza względna	Kierunek i natężenie wiatru	Stan nieba	Zjawiska napowietrzne	Zmiana ciepła w ciągu dnia od	do
9	2	327‴74	+12°2	73	zachodni średni	chmurno	deszcz		
	10	327 98	+10 8	85	zpn. zachodni słaby	pogoda z chmurami		+10°5	+15°0
10	6	328 23	+ 8 4	90	„ „	„			

Do numeru dzisiejszego dołącza się Dodatek.

Antoni Kłobukowski Redaktor odpowiedzialny. w Drukarni Czasu. *Czapliński Antoni* rządzca drukarni.

Dodatek do N. 158 Dziennika „CZAS“ z d. 11 Lipca 1856.

URZĘDOWE.

Kundmachung.

[N. 15,607.] Bei der k. k. Baudirektion ist eine unentgeldliche Bau-Praktikantenstelle in Erledigung gekommen.

Bewerber um dieselbe haben ihre eigenhändig geschriebenen klassenmässig gestempelten Gesuche ausgestattet mit den Zeugnissen über die zurückgelegten Fachstudien, über die Kenntniss der deutschen und einer slavischen Sprache, mit dem Moralitäts- und Gesundheitszeugnisse, dann dem von der Ortsbehörde bestätigten Sustentationsreverse entweder unmittelbar, oder falls sie sich schon im Staatsdienste befinden, im Wege ihrer vorgesezten Behörden bei dem Amtsvorsteher der k. k. Baudirektion längstens bis Ende Juli 1856 einzubringen, und darin zu erklären, dass sie mit keinem Beamten der k. k. Baudirektion oder ihrer Rechnungsabtheilung verwandt oder verschwägert sind. — K. k. Baudirektion.

Krakau am 23. Mai 1856. (1432-2-3)

Kundmachung.

[Nr. 18,330.] Die mit allerhöchster Entschliessung vom 16. März 1856 genehmigten Statuten und das Reglement der bei der österreichischen Nationalbank zu errichtenden Geschäfts-Abtheilung für den Hypothekarkredit wurden von dem hohen Finanzministerium mittelst Erlasses vom 20. März 1856 Zahl 4309/F. M. (R.-G.-B. Nr. 36) mit dem Beisatze zur allgemeinen Kenntniss gebracht, dass die erwähnte Abtheilung am 1. Juli 1856 ihre Wirksamkeit beginnen werde.

In Absicht auf die Durchführung sämmtlicher Geschäfte derselben wird Folgendes zur Richtschnur bekannt gegeben:

1) Wer ein Darlehen erhalten oder eine Hypothekarforderung ablösen lassen will, muss eine schriftliche ungestempelte Eingabe überreichen.
2) Sämmtliche Eingaben in Hypotekarkredits-Angelegenheiten werden von dem eigens hierzu bestehenden Einreichungsprotokolle übernommen.
3) Beilagen (Urkunden), welche auf das Hypothekar-Geschäft Bezug nehmen, müssen in einer besonderen, von der Partei unterfertigten Consignation verzeichnet werden.
4) Die Partei, welche die Eingabe persönlich überreicht, erhält über die Stückzahl der Beilagen eine Bestätigung.
5) Mit der Post beförderte Eingaben müssen mit der Adresse: „*An die Hypothekarkredits-Abtheilung der österreichischen Nationalbank*“ versehen und frankirt übersendet werden. Nicht frankirte Sendungen werden nicht angenommen.
6) Zur Vermeidung von Anständen und Verzögerungen ist es räthlich, dass auswärts domicilirende Darlehenswerber einen in Wien befindlichen vertrauenswürdigen Bevollmächtigten bestellen, welcher von der Einreichung des Gesuches angefangen, alle nöthigen Schritte besorgt, und welcher sich diesfalls seiner Zeit mit der gehörigen Vollmacht auszuweisen haben wird.
7) Das Gesuch muss mit Vor- und Zunamen unter Angabe des Standes und Wohnortes unterfertiget werden, und folgende Daten enthalten:
   a) Den Betrag des Darlehens, mit Buchstaben und Ziffern ausgedrückt,
   b) die Zeitdauer,
   c) die Art der Rückzahlung,
   d) die genaue Bezeichnung der Hypothek,
   e) die Rangordnung des aufzunehmenden oder abzulösenden Kapitals, und
   f) den Werth der Hypothek.
8) Handelt es sich um die Ablösung einer Hypothekarforderung, so muss dem Einschreiten noch
   g) die Abschrift der ursprünglichen Schuldurkunde, und der darauf bezüglichen Cessions-Urkunden beigelegt werden.
9) Zur Nachweisung der Priorität ist der letzte Grundbuchs-(Landtafel) Extrakt beizubringen.
10) Der Werth der Hypothek kann durch
   a) gerichtliche Schätzung,
   b) mehrjährige Ertrags-Ausweise,
   c) Kaufkontrakte,

   bei Grundstücken insbesondere durch die Grundsteuerbüchel und

   bei Zinshäusern, unter Beibringung eines Befundes über den guten Bauzustand, durch ämtliche beglaubigte Zinsfassionen, bezüglich Steuerbogen, von den letzten sechs Jahren nachgewiesen werden.
11) Zur Vereinfachung und Beschleunigung wird es im allseitigen Interesse wünschenswerth und angemessen sein, dass gleich mit diesem Gesuche
   a) die bücherliche Eintragung des Hypothekarbesitzers als unbeschränkten Eigenthümers, in sofern diese aus dem beigebrachten Grundbuchs-Extrakte nicht ersichtlich werden sollte, in anderer Weise legal dargethan,
   b) die etwa erforderliche Legitimation dritter Personen, oder der hierzu bestimmten Behörden beigebracht,
   c) die geschehene Feuerschadenversicherung der als Hypothek bestellten Realität durch Vorlegung der Assekuranz-Polizze,
   d) die Abstattung der letzten Steuer-Rate durch Beibringung der ämtlichen Bestätigung und
   e) die Berichtigung der letztverfallenen Zinsen oder Renten von den dem Bankdarlehen vorausgehenden Hypothekarposten durch Beibringung der Quittung nachgewiesen wird.
12) In jenen Fällen, in welchen es sich darum handelt, dass der Bank die Priorität des Darlehens abgetreten, oder bei Ablösung von Hypothekarforderungen von dem Schuldner die besonderen statutenmässigen Verbindlichkeiten gegen die Bank übernommen, und von etwa nachstehenden Gläubigern die Priorität der abzulösenden Forderung anerkannt, so wie auch für die statutenmässigen Rechte ausdrücklich eingeräumt werde, ist die Bereitwilligkeit der Betheiligten zur Ausstellung der erforderlichen Erklärungen ersichtlich zu machen.

    Diess kann in der Art bewirkt werden, dass das Gesuch, in welchem der entsprechenden Bereitwilligkeit besonders Erwähnung geschieht, von den Betheiligten mitgefertiget wird.
13) Die Behandlung der Gesuche wird sohin nach Bestimmung der Statuten und des Reglements erfolgen, und hiernach den Parteien die jedesmal erforderliche Verständigung ertheilt werden.
14) Behufs der Erzielung einer beschleunigteren Erledigung ist es räthlich, dass in der Eingabe, mit welcher die zur Sicherstellung erforderlichen Urkunden vorgelegt werden,
   a) der Ort, an welchem die Erfolgung des Darlehens erlangt werden will, und
   b) die Gattung der Pfandbriefe, welche gewünscht wird, bezeichnet werde.
15) Die Darlehen werden statutenmässig höchstens bis zur Hälfte des Werthes der Hypothek, in welche auch alle darauf haftenden Lasten einzurechnen sind, im geringsten Betrage von 5000 fl. bewilliget.
16) Der Zinsfuss wird vorläufig für den Beginn, mit Rücksicht auf die derzeit bestehenden Verhältnisse, mit 6% bestimmt.
17) Die Art der Zahlung wird für die gegenwärtige Zeit des Beginnes der Anstalt dahin festgestellt, dass die Darlehen ausschliessend in Pfandbriefen erfolgt werden.
18) Die Behebung des gewährten Darlehens muss binnen 30 Tagen nach erhaltener Verständigung stattfinden, indem sonst das Recht hierzu erlischt.
19) Theilweise Vorauszahlungen, so wie die volle Rückzahlung des Kapitals vor Ablauf der festgesetzten Zahlungsfrist, ist gegen dem gestattet, dass der durch 100 ohne Rest theilbare Betrag 6 Monate vorher in einer legalisirten Eingabe gekündiget wird, oder das für 6 Monate die vertragsmässigen Zinsen entrichtet werden, in so weit diese nicht schon durch die vorhinein stattfindende laufende Verzinsung des Darlehens ihre Abstattung gefunden haben.
20) Dagegen findet eine Kündigung von Seite der Nationalbank nach §. 17 der Statuten nur dann statt, wenn die Forderung der Nationalbank in Folge eingetretener Aenderung in der Beschaffenheit der Hypothek nicht mehr statutenmässig sichergestellt erscheint.
21) Bei der **vollen** Abtragung der Hypothekardarlehensschuld wird dem Schuldner eine löschungsfähige Quittung erfolgt und werden demselben zugleich die zur Sicherstellung des Darlehens hinterlegten Urkunden gegen Empfangsbestätigung zurückgestellt.

---

22) Die Pfandbriefe, deren volle Deckung zunächst in den hypothecirten Forderungen, dann aber auch in dem gesammten beweglichen und unbeweglichen Vermögen der Nationalbank begründet ist, werden zu 5% verzinslich ausgefertiget und sind verschieden:

    nach a. der Verfallszeit,
    b. dem Ausstellungsdatum,
    c. der Intestation, und
    d. dem Betrage.

    a) Nach der Verfallszeit unterscheiden sie sich in solche mit kurzer, d. i. 12monatlicher und langer, d. i. drei- und mehrjähriger Verfallszeit.

    Vorläufig werden nur kurzlaufende Pfandbriefe ausgegeben.

    Die Hinausgabe der mehrjährigen bleibt einem nach Massgabe der Erfahrung zu bestimmenden späteren Zeitpunkte vorbehalten. Bezüglich der Pfandbriefe mit kurzer Verfallszeit gilt die Bestimmung, dass die Verzinsung noch durch 6 Monate nach der Verfallszeit bis zum Tage der wirklichen Kapitals-Rückzahlung stattfindet.

    b) Alle Pfandbriefe ohne Unterschied werden unter vier Daten, d. i. vom
    1. Jänner,
    1. April,
    1. Juli und
    1. October
    ausgestellt.

    c) Sie lauten auf Ueberbringer, werden über besonderen Wunsch aber auch auf Namen ausgefertiget. Die auf Ueberbringer lautenden werden mit Zinsen-Coupons versehen, während bei den auf Namen ausgestellten der Zinsenbezug mittelst Quittung stattfindet.

    d) Die auf Ueberbringer lautenden werden über Beträge zu 100, 500, 1000 und 5000 fl., die auf Namen über jeden durch 100 ohne Rest theilbaren Betrag ausgefertiget.

    Eie **Hinausgabe** findet auf doppeltem Wege statt, bei Darlehen als Zahlungsvaluta oder gegen Geld.

    Bei jeder dieser beiden Arten der Emittirung werden Pfandbriefe von jenem Datum erfolgt, welches dem Tage der Hinausgabe unmittelbar vorausgeht und müssen auch immer die auf dem ausgegebenen Pfandbriefe etwa haftenden Zinsen von der Partei vergütet werden

    Es wird sorgfältig darauf Bedacht genommen werden, dass die Kasse mit allen Kathegorien von Pfandbriefen in einer den Anforderungen entsprechenden Menge versehen ist, und dass die Wünsche der Parteien in Bezug auf die Wahl der einzelnen Kathegorien möglichst befriediget werden können.

    Die Arten der Einziehung von Pfandbriefen sind folgende:

    A. vor der Verfallszeit,
    a. durch Rückkauf,
    b. durch Escomptiren,
    c. durch Beleihen,
    d. durch Umtausch,
    e. durch Empfangnahme bei Kapitalsabstattungen und Zinsenzahlungen.

    B. zu oder nach der Verfallszeit,
    a. gegen Ausstellung von neuen Pfandbriefen,
    b. gegen Geld.

A. Bei jeder Einlösung **von der Verfallszeit** müssen alle noch nicht verfallenen Coupons beigebracht, oder die mangelnden baar ersetzt werden.
   a) Der **Rückkauf** wird theils über vorkommende Verkaufsanträge, theils vermittelst einer besonderen Einrichtung der Nationalbank in Ausführung gebracht werden.
   b) Im **Escompte** der Nationalbank können nur noch 3 Monate laufende Pfandbriefe angenommen werden.
   c) Ueber die Art der Beleihung wird später eine besondere Bestimmung getroffen werden
   d) Werden zum **Umtausche** oder zur **Umschreibung** fünf oder mehr Pfandbriefe gebracht, so müssen genaue Consignationen über Betrag, Nummer, Datum und Verfallszeit beigegeben, und dieselben mit Vor- und Zunamen, unter Beifügung des Wohnortes unterfertiget werden

   Die Blanquetten zu den Consignationen werden von der Kasse unentgeltlich erfolgt.

   Kann die Umschreibung nicht gleich vorgenommen werden, so wird der Partei ein Rezepisse über die abgegebenen Pfandbriefe erfolgt, und der Tag zur Empfangnahme der gewünschten neuen Effecten bestimmt.

   Auf den Consignationen ist von der Partei der Empfang der verlangten Stücke oder eines einstweilen ausgestellten Rezepisse zu bestätigen.

   Für jeden durch Um-, Zusammen- oder Auseinanderschreibung entstandenen Pfandbrief ist eine Gebühr zu entrichten.

   e) Zu **Kapitalsrückzahlungen** oder zur **Zinsenberichtgung** können nur 12monatliche Pfandbriefe verwendet werden, wobei die darauf haftenden Zinsen der Partei zu Guten kommen.

B) a) und b) **Verfallene** Pfandbriefe werden auf Verlangen der Partei entweder **erneuert**, wenn diess mit Rücksicht auf die Statutenmässig festgestellte Grenze für die Emission der Pfandbriefe zulässig ist, oder **baar eingelöst.**

Werden fällige Coupons zur Einlösung gebracht, so muss, wenn deren Zahl fünf oder mehr beträgt, eine genaue Consignation beigegeben werden; Blanquetten solcher Consignationen sind bei der Kasse unentgeltlich zu bekommen.

Wien, den 14ten Juni 1856.

Pipitz, Bank-Gouverneur.
Kendler, Bank-Direktor.

Obwieszczenie.

[N. 18330.] Zatwierdzone Najwyższém postanowieniem z d. 16go marca 1856 statuta i regulamin, mającego się założyć przy austryackim banku narodowym oddziału dla kredytu hipotecznego, podane zostały rozporządzeniem Ministeryum finansów z d. 20 marca 1856 L. 4309 F. M. (Dz. Pań. N. 36) z tym dodatkiem do wiadomości publicznéj, iż zwyż wymieniony oddział 1go lipca 1856 czynność swą rozpocznie.

Celem przeprowadzenia wszystkich czynności tegoż, podane zostaję do wiadomości dla zastósowania się co następuje:

1) Życzący sobie otrzymać pożyczkę lub spłacić dług hipoteczny, powinien o to podać na piśmie bez stępla.
2) Wszystkie podania interesu kredytu hipotecznego dotyczące, zaciągnięte będą do umyślnie na to przeznaczonego protokółu podawczego.
3) Allegata (dokumenta) z interesem hipotecznym w związku będące, powinny osobną przez stronę podpisaną konsygnacyą być objęte.
4) Strona która podanie osobiście doręcza, otrzymuje potwierdzenie liczby allegatów.
5) Pocztą przesłane allegata zaopatrzone być powinny adresą: „*Do oddziału kredytu hipotecznego austryackiego banku narodowego*“ i opłacone. Nieopłacone przesyłki nie przyjmują się.
6) Dla uniknienia przeszkód i przewłoki stósownémby było, aby gdzieindziéj zamieszkali, a pożyczkę zaciągnąć sobie życzący, wybrali sobie kogo w Wiedniu mieszkającego, godnego zaufania za pełnomocnika, aby tenże począwszy od podania prośby, wszystkie stósowne kroki przedsiębrał, a w swoim czasie należytém pełnomocnictwem się wykazał.
7) Na prośbie powinien być umieszczony podpis imienia i nazwiska tudzież podany stan i zamieszkanie a nadto prośba zawierać powinna następujące daty.
   a) Wysokość pożyczki wyznaczoną liczbami,
   b) czas na jaki i
   c) sposób w jakim ma być spłaconą,
   d) dokładne oznaczenie hipoteki,
   e) pozycya mającego się otrzymać lub spłacać kapitału,
   f) wartość hipoteki.
8) Jeżeli idzie o spłacenie długu hipotecznego, dołączone być winno do podania:
   g) odpis pierwotnego zapisu długu i mających z nim związek dokumentów cessyjnych.
9) Dla udowodnienia pierwszeństwa należy załączyć ostatni ekstrakt tabularny.
10) Wartość hipoteki może być udowodnioną za pomocą
   a) oszacowania sądowego,
   b) wykazu dochodu z lat kilku,
   c) kontraktu kupna,

   przy gruntach w szczególności przez książecki podatków gruntowych, a przy domach, obok dołączenia świadectwa względem dobrego ich stanu przez urzędownie poświadczone fasye czynszów, lub w dotyczącym razie przez arkusze podatkowe z ostatnich 6 lat.
11) Dla uproszczenia i przyspieszenia pożądaném stósownem jest, aby zaraz z prośbą
   a) zapisanie hipotecznego posiadacza w księgi hipoteczne jako nieograniczonego właściciela, jeżeliby się to z dołączonego ekstraktu tabularnego nieokazywało, w inny sposób udowodnioném,
   b) potrzebna legitymacya trzech osób lub przeznaczonych do tego władz rządowych,
   c) zabezpieczenie od ognia pod hipotekę podanéj realności, przez dołączenie policy assekuracyjnéj udowodnioném,
   d) uiszczenie się z ostatniéj raty podatku przez załączenie urzędowego poświadczenia,
   e) uiszczenie się z ostatnich czynszów lub rent od poprzedzających pożyczek bankowych długów hipotecznych przez załączenie kwitów udowodnioném zostało.
12) W tych przypadkach w których chodzi o ustąpienie bankowi pierwszeństwa pożyczki, lub jeżeli przy spłaceniu długów hipotecznych, dłużnik przyjąć ma szczególne statutami przepisane obowiązki względem banku, i od późniéj stojących wierzycieli, pierwszeństwo dla mającego się spłacić długu ma być odstąpione i prawa z statutu dla banku wypływające, przyznane, należy uwidocznić: iż, mający zeznać potrzebne deklaracye, do tego są gotowi.

    Uczynić to można w ten sposób, iżby prośba w któréj o odpowiedniéj gotowości nadmieniono, przez udział mających podpisaną została.
13) Poczém postępowanie z prośbami odbywać się będzie podług przepisów statutów regulaminu, a następnie strony za każdą razą otrzymują stósowne uwiadomienie.
14) Celem spieszniejszego załatwienia, dobrzeby było, aby w podaniu przy którém potrzebne do ubezpieczenia dokumenta przedłożone będą zarazem:
   a) miejsce w którém wydanie pożyczki ma nastąpić,
   b) rodzaj listów zastawnych, które sobie otrzymać kto życzy, oznaczone zostały.
15) Podług statutów pożyczka nie może mniéj wynosić jak 5000 złr. i daną być może tylko do połowy wartości hipoteki, przyczém wszystkie też hipotekę obciążające długi w rachunek wchodzą.
16) Stopa procentowa, ze względu na teraźniejsze okoliczności ustanawia się na początek tymczasowo po 6%.
17) Co do sposobu wypłacania pożyczki na teraźniejszy początkowy czas istnienia zakładu stanowi się, iż takowy wyłącznie w listach zastawnych miejsce mieć będzie.
18) Odebranie przyznanéj pożyczki powinno w przeciągu 30 dni po otrzymaném uwiadomieniu nastąpić, w przeciwnym bowiem razie prawo do niéj ustaje.
19) Częściowe przedpłaty, jakoteż całkowite spłacenie kapitału przed upływem oznaczonego terminu dozwala się pod tym warunkiem, iżby ilość dająca się przez 100 bez reszty podzielić na 6 miesięcy, pierwéj w legalizowanym podaniu wypowiedzianą została lub żeby kontraktem przepisane procenta za 6 miesięcy uiszczone były o ile też pierwéj prowizyą od pożyczki z góry opłacać się mającą zaspokojone nie zostały.
20) Z drugiéj strony wypowiedzenie ze strony banku narodowego podług § 17 statutów wtedy tylko ma miejsce, jeżeli dług u banku narodowego zaciągnięty w skutek zaszłéj zmiany w stanie hipoteki nie przedstawia już tego bezpieczeństwa, jakiego statuta wymagają.
21) Przy całkowitém spłaceniu zaciągniętéj na hipotekę pożyczki, wydane zostanie dłużnikowi pokwitowanie zdolne do wymazania hipotecznego długu a zarazem oddane dokumenta złożone do zabezpieczenia pożyczki.

---

22) Listy zastawne, których całkowite pokrycie zasadza się najprzód na hipotekowanych pożyczkach, a następnie i na całym ruchomym i nieruchomym majątku banku narodowego wystawione będą z procentem po 5%, różnią się zaś co do
    a. czasu odpłaty,
    b. dnia wystawienia,
    c. intestacyi,
    d. ilości.

    a) Co do czasu odpłaty, dzielą się na takie które krótki to jest 12-miesięczny i długi, to jest 3 i więcéj lat wynoszący czas do odpłaty mają.

    Na teraz wydane będą tylko listy zastawne z krótkim terminem odpłaty. Wydawanie listów zastawnych z wieloletnim terminem odpłaty pozostawia się do późniejszego według doświadczenia oznaczyć się mającego czasu. Co do listów z krótkim terminem odpłaty ustanawia się: iż procenta jeszcze przez 6 miesięcy po terminie do odpłaty ustanowionym to jest aż do dnia rzeczywistego oddania kapitału uiszczane być mają,

    b) wszystkie listy zastawne bez różnicy wydawane będą tylko pod czterema datami to jest.
    1go stycznia,
    1go kwietnia,
    1go lipca,
    1go października,

    c) wystawione będą na okaziciela; na szczególne życzenie jednak mogą być i na pojedynczą osobę wystawione. Wystawione na okaziciela zaopatrzone będą kuponami, przy wydanych zaś na pojedynczą osobę pobieranie procentów za pomocą kwitu odbywać się będzie,

    d) wystawione na okaziciela wydane będą na 100, 500, 1000, 5000 złr. gdy przeciwnie wystawione na pojedynczą osobę na każdą przez sto podzielić się dającą liczbę wydane będą. Wydanie odbywa się na podwójnéj drodze: przy pożyczkach jako waluta pożyczki lub za pomocą pieniędzy. Przy obu tych rodzajach wydają się listy zastawne pod tym dniem, który bezpośrednio dzień wydania poprzedził a strona mogąca ciążyć w dającym się liście zastawnym, procenta uiścić powinna. Szczególném staraniem będzie aby kassa stósownie do potrzeby listami zastawnemi wszelkich kategoryj zaopatrzoną była, aby tym sposobem życzeniom stron o rozmaite kategorye tychże listów zgłaszającym się o ile możności odpowiedzieć.

    Sposoby ściągania z obiegu listów zastawnych są następujące:

    A. Przed terminem odpłaty.
    a. przez odkup,
    b. przez exkomptowanie,
    c. przez odpożyczenie,
    d. przez zamianę, i
    e. przez odebranie przy wypłatach na kapitał i płacenie procentów.

    B. Podczas lub po terminie odpłaty.
    a. przez wystawienie nowych listów,
    b. przez złożenie pieniędzy.

A. Przy każdéj odpłacie przed terminem muszą wszystkie jeszcze nieubiegłe kupony być złożone, a te których brakuje gotówką zapłacone.
   a) Wykupno odbywać się będzie częścią przez zaofiarowania sprzedaży, częścią za pomocą właściwego urządzenia banku narodowego.
   b) W eskompcie banku narodowego przyjmują się tylko listy zastawne które za trzy miesiące mają być spłacone.
   c) Co do sposobu odpożyczenia wyda się późniéj stósowne postanowienie.
   d) Jeżeli 5 lub więcéj listów zastawnych do zamiany lub przepisania przyniesionych będzie, dołączyć do nich należy dokładną konsygnacyę co do ilości numeru, daty i terminu wypłaty i na takowych podpis imienia i nazwiska, tudzież miejsce zamieszkania zamieścić.

   Kasa wydaje bezpłatnie blankiety do konsygnacyi. Jeżeli nie można odrazu przepisania uskutecznić, wydanym zostanie stronie recepis, na odebrane listy zastawne i oznaczy się jéj dzień do odebrania żądanych przez nią nowych effektów. Strona na konsygnacyi poświadczyć powinna odebranie żądanych effektów lub wydanéj jéj tymczasowéj recepissy.

   Za każde przepisanie, ściągnienie w jedno lub rozpisanie listu zastawnego pewną kwotę zapłacić należy.

   c) Do odpłaty kapitału lub procentów mogą być tylko użyte listy zastawne z 12-miesięcznym terminem wypłaty, przyczém ciążące na nich procenta idą na korzyść strony.

B. a) i b) Listy zastawne których termin wypłaty już ubiegł, mogą być na żądanie strony odnowione, jeżeli to ze względu na oznaczone statutami granice wydawania listów zastawnych jest możebne, lub też gotówką zapłacone.

Jeżeli kupony których termin wypłaty ubiegł do zapłacenia przyniesione będą, a liczba ich 5 lub więcéj wynosi, trzeba dołączyć dokładną ich konsygnacyą; blankietów takich konsygnacyj w kasie za darmo dostać można.

Wiedeń dnia 14 czerwca 1856 r.

Pipitz, Gubernator Banku.
(1435-1-3) **Kendler**, Dyrektor Banku.

Lizitazions-Ankündigung.

[N. 15,784] Vom Magistrate der k. Hauptstadt Krakau wird zur allgemeinen Kenntniss gebracht, dass in Folge Ermächtigung der h. k. k Landesregirung vom 10ten Juni l. J. Z. 15148 wegen Veräusserung an der Meistbiethenden zwei Stück entbehrlich gewordenen aus Wien bezogenen städtischen Feuerspritzen N. 9. und 10. am 21 July 1856 im Magistratsgebäude bei IV. Magistratsdepartement um 10 Uhr Vormittags eine Versteigerung abgehalten werden wird.

Der Ausrufspreis beträgt: 400 fl. CM. per Stück.

Krakau am 27. Juny 1856.

Ogłoszenie Licytacyi.

Magistrat Król. głównego miasta Krakowa podaje do powszechnéj wiadomości, iż w skutek udzielonego upoważnienia przez c. k. Rząd krajowy z dnia 10. czerwca 1856 N. 15148 celem sprzedania więcéj ofiarującemu dwóch sztuk nadpotrzebnych miejskich sikawek ogniowych Nr. 9 i 10 wiedeńskiéj fabryki, odbędzie się w dniu 21 lipca 1856 r. w gmachu Magistratu w biórze IV Departamentu o godzinie 10téj przed południem publiczna licytacya.

Na pierwsze wywołanie ustanawia się cena w kwocie 400 fl. m. k. za jednę sztukę. (1420-1-3)

Kraków 27 czerwca 1856.

Edict.

[Z. 6172.] Vom k. k. Landesgerichte in Krakau als Handelsgerichte wird bekannt gemacht: „Es wird der Concurs über das gesammte, wo immer befindliche, bewegliche, — dann über das in den Kronländern, für welche die Civil-Jurisdictions-Norm vom 20. November 1852. R.-G.-Blatt Nr. 251 Wirksammkeit hat, gelegene — unbewegliche Vermögen des Mendel Batschis, Tuchleistenstrickers und Tuchhändlers in Lipnik eröffnet.

Es werden durch dieses Edict alle Personen, welche an diese Concurs-Massa eine Forderung stellen wollen — aufgefordert, dass sie ihre auf was immer für Recht sich gründenden Ansprüche bis 30. September 1856 mittelst einer Klage wider den Concursmassa-Vertreter, Advokaten Dr. Grünberg — für dessen Stellvertreter Advokat Dr. Zucker ernannt wird, anmelden sollten, widrigenfalls sie von dem vorhandenen und etwa zuwachsenden Concursmassa-Vermögen, — soweit solches die, in der Zeit sich meldenden Gläubiger erschöpfen — ungehindert des, auf ein in der Masse befindliches Gut habenden Eigenthums oder Pfandrechtes, oder eines ihnen zustehenden Compensationsrechtes abgewiesen sein, und im letzteren Falle zur Abtragung ihrer gegenseitigen Schuld in die Massa angehalten werden würden.

Zur Bestättigung des einstweiligen Vermögens-Verwalters, oder zur Wahl eines anderen, sowie zur Wahl eines Gläubiger-Ausschusses, wird die Tagfahrt *auf den 16. Oktober 1856 um 10 Uhr früh* bei diesem k. k. Landesgerichte bestimmt, und hiezu alle Gläubiger vorgeladen. (1430-2-3)

Krakau am 3. Juli 1856.

Kundmachung.

[N. 6404.] Zur Sicherstellung des Baues der Aborte im hiesigen Theatergebäude, wird am 14ten Juli l. J. in der hiesigen Kanzlei, um den gewöhnlichen Amtsstunden, eine Lizitationsverhandlung bei welcher mit dem 10-perzentigen Vadium versehene Offerten auch angenommen werden, stattfinden.

Der Ausrufspreis beträgt 810 fl. 42²/₄ kr. CMze und das bei der Versteigerung zu erlegende Vadium 82 fl. CMze.

Von der k. k. Kreisbehörde.

Krakau am 28ten Juni 1856. (1382-3)

Kundmachung.

[N. 472.] Aus Anlass der Organisirung der hiesigen provisorischen Statsbuchhaltung kommen zu Folge Erlasses der h. k. k. Oberster Rechnungs-Controll Behörde vom 18 Juni 1856 Z. $^{3992}/_{688}$ nächstens mehrere Dienstposten, und zwar aus der Cathegorie der Rechnungs Offiziale mit 800 fl.. 700 fl. und 600 fl. der Ingrossisten mit 500 fl. und 400 fl. und der Accessisten mit 350 fl. und 300 fl. Gehalt zur Besetzung.

Bewerber um diese Stellen haben ihre gehörich gelegten Gesuche, in welchen sich über Alter und Stand, über die zurückgelegten Studien der philosophischen Jahrgänge oder des Ober-Gymnasiuns und der Verrechnungskunde dann über die bisher dem Staate geleisteten Civil und Militär Dienste oder über eine allfällige sonstige Verwendung mittelst glaubwürdigen Behelfe auszuweisen ist, im Wege ihrer Behörde, wenn sie in öffentlicher Dienstleistung stehen, sonst aber unmittelbar an die Amtsvorstehung dieser Staatsbuchhaltung längstens bis Ende Juli d. J. einzusenden, wobei bemerkt wird, dass jene Crompetenten, welche sich über das Studium der Verrechnungskunde mit einem statsgültigen Zeugnisse nicht auszuweisen vermögen, im Falle der Berücksichtigung zur Nachtragung dieses Studiums verpflichtet sein werden.

Vom Vorstande der k. k. Staatsbuchaltung.

Krakau den 1. Juli 1856. (1410—3)

E d i c t.

[Z. 2936.] Von dem k. k. Landesgerichte in Krakau wird bekannt gemacht, es sei am 24. August 1839 Andreas Baczewski ledigen Standes, ohne Hinterlassung einer leztwilligen Anordnung mit Tod abgegangen. Da dem Gerichte der Aufenthalt des Bartholomeus und der Margaretha Baczewskie — Aeltern und präsumptiven Erben des Verstorbenen unbekannt ist, so werden dieselben aufgefordert, sich binnen einem Jahre, von dem unten gesetzten Tage an, bei diesem Gerichte zu melden, und die Erbserklärung anzubringen, widrigenfalls die Verlassenschaft mit den sich meldenden Erben, und dem für sie aufgestellten Curator Landesadvokaten Dr Machalski abgehandelt werden würde.

Krakau am 16. Juni 1856.

Obwieszczenie.

[Nr. 2936.] Cesarsko-królewski Sąd krajowy niniejszem wiadomo czyni, że na dniu 24 sierpnia 1839 r. zeszedł z tego świata Andrzéj Baczewski, wolnego stanu, nie zostawiwszy żadnego ostatniéj woli rozporządzenia. Ponieważ miejsce pobytu Bartłomieja i Małgorzaty Baczewskich, rodziców i domniemanych spadkobierców zmarłego, sądowi nie jest wiadome, wzywa się przeto tychże, ażeby się w przeciągu roku od dnia dzisiejszego począwszy, do tutejszego sądu zgłosili i deklaracye do spadku wnieśli, w razie bowiem przeciwnym spadek ten ze zgłaszającemi się spadkobiercami i z wyznaczonym dla nieobecnych kuratorem panem Machalskim, adwokatem krajowym, pertraktowanym będzie.

Kraków dnia 16 czerwca 1856 r. (1425-2-3)

E d i c t.

[Nr. 5662.] Vom Tarnower k. k. Kreis-Gerichte wird den Eheleuten Josef und Anna Leśniewskie letzteren geb. Szczepanowska und deren allenfälligen Erben und Rechtsnehmern unbekannten Aufenthalts mittelst gegenwärtigen Edictes bekannt gemacht, es habe wider dieselben die Frau Aleksandra Stądnicka geborne Strzyżowska im eigenen Namen und als Mutter und Vormünderinn Namens ihrer minderjähriger Tochter Eugenia, Stanisława, Ludowika 3 N. Stadnicka pto. Extabulirung den ob. den Gütern Rzuchowa dom. 8 n. 548 n. 13 on. und Wozniczna dom. 8 p. 546 n. 6 on. intabulirten Pachtrechte eine Klage angebracht, und um richterliche Hilfe gebeten, worüber die Tagfahrt auf den 28. August l. J. um 10 Uhr Vormittags anberaumt wurde.

Da der Aufenthaltsort der Belangten unbekannt so hat das k. k. Kreis-Gericht zu deren Vertretung und auf deren Gefahr und Kosten den hiesigen Landes- und Gerichts-Advokaten Dr. Bandrowski mit Substituirung des Advokaten Dr. Rutowski als Curator bestellt, mit welchem die angebrachte Rechtssache nach der für Galizien vorgeschriebenen Gerichtsordnung verhandelt werden wird.

Durch dieses Edict werde demnach diese Belangte erinnert, zur rechten Zeit entweder selbst zu erscheinen, oder die erforderlichen Rechtsbehelfe dem bestellten Vertreter mitzutheilen, oder auch einen andern Sachwalter zu wählen, und diesem Landrechte anzuzeigen, überhaupt die zur Vertheidigung dienlichen vorschriftsmässigen Rechtsmittel zu ergreifen, indem sie sich die aus deren Verabsäumung entstehenden Folgen selbst beizumessen haben werden.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.

Tarnów den 28ten Mai 1856. (1386-2-3)

E d i c t.

[N. 1840] Von dem k. k. Landes Gerichte zu Krakau wird bekannt gemacht, dass Graf Paul v. Wielopolski am 24 Mai 1854 zu Mogiła bei Krakau ohne Hinterlassung einer letztwilligen Anordnung gestorben sei.

Da diesem Gerichte unbekannt ist, ob und welchen Personen auf seine Verlassenschaft ein Erbrecht zustehe, so werden alle Diejenigen, welche hierauf aus was immer für einem Rechtsgrunde Anspruch zu machen gedenken, aufgefordert, ihr Erbrecht binnen Einem Jahre, von dem unten gesetzten Tage gerechnet, bei diesem Gerichte anzumelden, und unter Ausweisung ihres Erbrechtes ihre Erbserklärung anzubringen, widrigenfalls die Verlassenschaft, für welcher bereits mit dem Erlasse des bestandenen Tribunals am 18. Juni 1855 Z. 3663 Herr kai. köniğ. Notar Strzelbicki als Verlassenschafts-Curator bestellt worden ist, mit Jenen, die sich werden erbserklärt und ihren Erbrechtstitel ausgewiesen haben, verhandelt und ihnen eingeantwortet, der nicht angetretene Theil der Verlassenschaft aber, oder wenn sich Niemand erbserklärt hätte, die ganze Verlassenschaft vom Staate als erblos eingezogen würde.— Krakau am 4. Juni 1856. (1424-2-3)

E d i c t.

[N. 1654.] Vom k. k. Kreisgerichte zu Tarnow wird bekannt gemacht, dass über Anlangen des Simche Keil als Satzgläubigers die exekutive öffentliche Relizitation der über den Gütern Zdarzec ursprünglich zu Gunsten der Olimpia Gräfin Bobrowska Dom. 397 p. 236 n. 35 on. später n. 36 on. der Isabella Chłopicka gehörigen und bei der am 25. August 1854 abgehaltenen exekutiven Feilbiethung durch Joseph Stradiot als Meistbiether um 7500 fl. CM. erstandenen Summe 10,000 fl. CM. unter nachstehenden Bedingnissen bewilligt und zu diesem Behufe eine einzige Feilbiethungstagsatzung auf den 22 August d. J. um 10 Uhr Vormittags anberaumt wurde, bei welcher jene Summe nicht unter dem Nennwerhe hintangegeben wird:

1) Zum Ausrufspreise der feilzubiethenden Summe wird deren Nennwerth mit 10,000 fl. CM. genommen.
2) Jeder Kauflustige hat vor Beginn der Feilbiethung den 20. Theil jener Summe entweder im baaren oder in galizischständischen Pfandbriefen nach dem Kurse der letzten Lemberger Zeitung als Vadium zu Handen der Feilbiethungskommission zu erlegen, welches im Baarem erlegte Vadium dem Meistbiether seiner Zeit in den Kaufpreis eingerechnet, den übrigen Lizitanten aber gleich nach beendigter Lizitazion zurückgestellt werden wird.
3) Der Meistbiether hat binnen 14 Tagen nach Zustellung des Bescheides, womit der Feilbiethungsakt zu Gericht angenommen wird, den dritten Theil des Kaufschillinges mit Einrechnung des baar erlegten Vadiums für die versicherten Gläubiger der feilzubiethenden Summe an das hiergerichtliche Depositenamt zu erlegen, die übrigen zwey drittheile des Kaufschillinges aber nach Massgabe der zu erlassenden Zahlungsordnung binnen 30 Tagen nach deren Zustellung den angewiesenen Gläubigern hinauszuzahlen, oder aber falls ein Glaubiger seine angewiesene Forderung auf jener Summe belassen woillte, dessen Satzforderung, in so weit sie in Kaufpreise enthalten ist, unter allfälligen Vorbehalte des ursprünglichen Aufkündigungsrechtes auf Abschlag des Kaufpreises zu übernehmen und für diesen Fall nur den sich ergebenden Rest an das gerichtliche Depositenamt zu erlegen.
4) Sobald der Käufer den 3 Bedingungen nachgekommen ist, wird ihm das Eigenthumsdekret über die erstandene Summe zugefertigt und er wird als Eigenthümer der erstandenen Summe jedoch nur auf jenen Kosten intabulirt, zugleich werden alle auf dieser Summe haftenden Lasten mit Ausnahme derjenigen, welche der Käufer nach der 3 Bedingung auf sich nimmt gelöscht und auf den Kaufschilling übertragen.
5) Sollte der Käufer den im 3 Absatze aufgestellten Verpflichtungen nicht genau nachkommen, so wird auf Anlangen eines jeden Satzgläubigers oder der gegenwärtigen Eigenthümerinn jener Summe eine Relizitazion jener Summe auf Kosten und Gefahr des Wortbrüchigen Käufers mit einem einzigen Termine ausgeschrieben, wo der Käufer für allen daraus hervorgehenden Schaden verantwortlich sein wird, und sein Angeld verliert.
6) Die von diesem Kaufgeschäfte dem h. Aerar zukommenden Gebühren hat der Käufer aus Eigenem zu bestreiten.
7) Jeder Kauflustige kann den Landtafelauszug jener Summe in der hiergerichtlichen Registratur oder bei der Feilbiethungstagsatzung einsehen, und es werden hievon ausser den dem Wohnorte nach bekannten Interessenten alle diejenigen welche nach dem 12 Jännern 1856 ein Hypothekarrecht auf die Feilzubiethende Summe erlangt haben, oder aus was immer für einer Ursache von dieser Feilbiethung nicht verständigt werden sollten, durch den bereits bestellten Kurator Dr. Stojałowski, welchem an Stelle des Dr. Reger der hiesige Advokat Dr. Serda substituirt wird, verständigt werden.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.

Tarnow am 21. Mai 1856. (1402-3)

Konkurs-Ausschreibung.

[Z. 8007.] Bei dem k. k. Bezirksamte in Zbaraż ist die Stelle eines k. k. Bezirkskanzlisten, mit dem Gehalte von 350 fl. und dem Vorrückungsrechte in die 400 fl. CMze in Erledigung gekommen. Bewerber um diesen Posten, haben ihre nach Vorschrift §§. 12 und 13 R.-G.-Blatt 52/1855 ausgefertigten Gesuche, mittelst ihrer vorgesetzten Behörde, bei dem betreffenden k. k. Bezirksamte binnen 30 Tagen vom Tage der Concurs-Ausschreibung gerechnet, zu überreichen.

Tarnopol am 20. Juni 1856. (1429-2-3)

Ankündigung.

[Nr. 9143.] Von Seiten der Bochniaer k. k. Kreisbehörde wird hiemit bekannt gemacht, dass zur Verpachtung der, der Stadt Podgórze gehörigen Steinbrüche auf die Dauer von drei Jahren die neuerliche Lizitation in der Magistrats-Kanzlei zu Podgórze am 25ten Juli l. J. abgehalten werden wird.

Der Fiskalpreis für die Steinbrüche beträgt 805 fl. CMze, das Vadium 10% des Fiskalpreises.

Die weiteren Lizitationsbedingnisse werden am gedachten Lizitationstermine bekannt gegeben, und an demselben Anbote auch unter dem Fiskalpreise angenommen werden.

K. k. Kreisbehörde.

Bochnia am 1. Juli 1856. (1419-2-3)

E d i k t

[N. 712.] Vom k. k. Bezirksamte Biecz als Gericht, wird bekannt gegeben, dass Fr. Angela Bankiewicz 2do voto Boziewicz hieramts am 15ten Mai 1856 Zl. 712 eine Klage gegen Tadeus Moszyński wegen Erkennung, dass die auf der Realität Nr. 89 haftende Summe von 886 fl. $3^3/_8$ kr W.-W. sammt den, seit dem Jahre 1850 rückständigen Intressen durch Zahlung getilgt und daher sammt der bezüglichen Lastpost pr. 1377 fl. 13 kr. W.-W. oder 550 fl. 53 kr. CMze, den weiteren $5/_{100}$ Interessen, und den Exekutionskostenbetrage pr. 10 fl. 3 kr. CMze aus dem Lastenstande dieser Realität zu löschen sei, angebracht habe.

Nachdem der Aufenthaltsort des belangten Tadeus Moszyński unbekannt ist, so wird auf dessen Gefahr und Umkosten zu seiner Vertheidigung Herr Paul Augustowski in Biecz zum Curator ernannt. — Wovon der Belangte mittelst gegenwärtigen Ediktes mit dem verständiget wird, dass zur mündlichen Verhandlung dieser Streitsache die Tagfahrt auf den 16. September 1856 9 Uhr Vormittags bestimmt wurde; und dass dem Belangten obliegt, diesem ernannten Curator seine Behelfe mitzutheilen, allenfals einen andern Sachwalter zu wählen, ansonsten er die Folgen sich selbst zuschreiben müsste. — Vom k. k. Bezirksamte als Gerichte.

Biecz am 14ten Juni 1856. (1414-2-3)

Edictal-Vorladung.

[N. 2397.] Von Seiten des k. k. Bezirksamtes Dembica Tarnower Kreises, wird der Militärpflichtige Juda Abraham Goldberg aus Dembica aufgefordert binnen 4 Wochen vom Tage der Kundmachung dieses Edictes in seine Heimath zurückzukehren, seine unbefugte Abwesenheit zu rechtfertigen, und der Militärpflicht zu entsprechen, widrigens derselbe als Rekrutirungspflichtling erklärt und nach den bestehenden Vorschriften behandelt werden wird.

Vom k. k. Bezirksamte Dembica

am 1. Juli 1856. (1426-2-3)

E d i c t.

[Z. 496.] Vom Wisniczer k. k. Bezirksamte als Gerichte, wird mittelst gegenwärtigen Edikts bekannt gegeben, dass über Ansuchen der k. k. Finanz-Prokuratur Abtheilung in Krakau Namens des h. Aerars die vom bestandenen Lemberger k. k. Landrechte unterm 18. April 1854 Z. 32841 zur Befriedigung der gegen die Eheleute Pajke und Israel Herstein ersingten Forderung des h. Aerars als der 5% Verzugszinsen von dem Betrage von 273 fl. $53^3/_4$ kr. und 109 fl. $29^2/_4$ kr. CM. zusammen 383 fl. $23^1/_4$ kr. CM. für die Zeit vom 15. Oktober 1845 bis 4. Jänner 1846, ferner der 5% Verzugszinsen von dem Betrage von 166 fl. $47^2/_4$ kr. CM. für die Zeit vom 15. Oktober 1845 bis 19. April 1846 dann des Pachtschillingsrückstandes von 600 fl. $^2/_4$ kr. CM. sammt den hievon gebührenden vom 15. Obtober 1845 bis zum Zahlungstage zu berechnenden 5% Verzugszinsen der Gerichtskosten von 12 fl. 47 kr. CM. und der Exekutionskosten in den Beträgen von 6 fl. 38 kr. CM., 12 fl. CM und 8 fl. CM. bewilligte exekutive Feilbiethung der, der Pajke Herstein gehörigen Realität CN. $^{31}/_{28}$ in Wisnicz nach fruchtlosem Ablaufe der, vom bestandenen Wisniczer Justizamte unterm 30ten August 1854 Z. 583 ausgeschriebenen drei ersten Lizitazions Termine, in dem vierten Lizitazionstermine am 25. September 1856 9 Uhr Vormittags in der Bezirksamtskanzelei zu Wisnicz unter nachstehenden Bedingungen abgehalten werden wird.

1) Zum Ausrufspreis wird der Schätzungswerth von 2207 fl. 37 kr. CM. angenommen.
2) Jeder Kauflustige ist verbunden 10% Angeld zu Händen der Lizitazionskommission im Baaren zu erlegen, welche dem Meistbiethenden in die erste Kaufschillingshälfte eingerechnet, den Uibrigen aber nach der Lizitazion zurückgestellt werden wird.
3) Der Meistbiether ist verpflichtet die erste Laufschillingshälfte binnen 30. Tagen, die zweite binnen sechs Monaten vom Tage der Zustellung, des den Lizitazionsakt bestättigenden gerichtlichen Bescheides gerechnet, gerichtlich zu erlegen. Sollte sich aber ein oder der andere Gläubiger weigern, die Zahlung vor dem gesezlichen oder bedungenen Aufkündigungstermine anzunehmen, so ist der Ersteher
4) Verbunden, diese Lasten nach Mass des angebothenen Kaufschillings zu übernehmen, die Aerarial Forderung wird demselben nicht belassen.
5) Die Realität wird auch unter der Schätzung um jedem Preis feilgebothen werden.
6) Sobald der Bestbiether den Kaufschilling erlegt, oder sich ausgewiesen haben wird, dass die Gläubiger ihre Forderungen bei ihm belassen wollen, so wird ihm das Eigenthumsdekret ertheilt, und die auf dem Hause haftenden Lasten extabulirt, und auf den Kaufschilling übertragen werden. Sollte er hingegen.
7) Den gegenwärtigen Lizitazionsbedingungen in was immer für einem Punkte nicht genau nachkommen, so wird das Haus auf seine Gefahr und Kosten in einem einzigen Lizitazionstermine veräussert werden.
8) Hinsichtlich. der auf dem Hause haftenden Lasten, Steuern und sonstigen Abgaben, werden die Kauflustigen an das Grundbuch und das Steueramt gewiesen.

Hievon werden die Krakauer k. k. Finanz-Prokuraturs Abtheilung Namens des h. k. k. Aerars die Eheleute Pajke und Israel Herstein dann die nachträglich an die Gewähr der Realität CN. 30—28 kommen sollenden, so wird auch jene Gläubiger denen dieser Beschluss nicht rechtzeitig zugestellt werden könnte, mittelst des in der Person des H. Franz Krasicki mit Substituirung des H. Jakob Mandelbaum bestellten Kurators verständigt.— Vom k. k. Bezirksamte als Gericht.

Wisnicz am 28. April 1856. (1431-2-3)

N. 1447. E d i c t. (1427-2-3)

Vom Rzeszower k. k. Kreisgerichte werden in Folge Einschreitens des Herrn Johann Jendrzejowicz Vormund des bücherlichen Besitzers und Bezugsberichtigten Ludwig Gf Wodzicki des im Rzeszower Rreise liegenden, in der Landtafel Dom. 225 pag. 231 haer. 25 vorkommenden Gutes Tyczyn sammt Attinenzien Budziwój, Drabinianka, Siedliska, Lubenia und Solanka Behufs der Zuweisung des mit dem Entschädigungs aus spruche der k. k. Grund-entlastungs-Bezirks-Commission zu Rzeszow vom 31 Jänner 1856 für das obige Gut Tyczyn sammt Attinenzien ermittelten Urbarial-Entschädigungskapitals pr. 135866 fl. 25 kr. M., diejenigen, denen ein Hypothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht, hiemit aufgefordert, ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum....... bei diesem k. k. Gerichte schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;
b) den Betrag der angesprochenen Hypothecarforderung, sowohl bezüglich des Capitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Capitale geniessen;
c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und
d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittelst der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige, der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Ueberweisung seiner Forderung auf das obige Entlastungs-Capitals-Vorschus nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte, und dass diese stillschweigende Einwilligung in die Ueberweisung auf den obigen Entlastungs-Capitals-Vorschus auch für die noch zu ermittelnden Beträge des Entlastungs-Capitals gelten werde; dass er ferner bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne §. 5 des kais. Patentes vom 25. September 1850 getroffenes Uebereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Capital überwiesen worden, oder im Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8. November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichts.

Rzeszów am 1ten Juli 1856.

Ankündigung.

[N. 6926.] Von Seite des Rzeszower k. k. Kreisbehörde wird hiemit bekannt gemacht, dass zur Verpachtung nachstehenden Gefälle der Stadt Łańcut an nachbezeichneten Tagen eine öffentliche Lizitation abgehalten werden wird.

a) Gemeindezuschlag von gebrannten geistigen Getränken für die Zeit vom 1. November 1856 bis Ende Oktober 1857. Fiskalpreis 1000 fl. 24. kr. CM. am 5. August 1856 Vormittags 9. Uhr.
b) Gemeindezuschlag von der Biereinfuhr für dieselbe Zeit Fiskalpreis 280 fl. 24 kr. am 5. August 1856. Nachmittag 3. Uhr.
c) Der Zeigelschmiergrund für die Zeit von 1. November 1856 bis Ende Oktober 1862. Fiskalpreis 65 fl. CM. am 6. August 1856 um 9. Uhr Morgens.
d) Das Städtische Mass- und Waggefäll für die Zeit vom 1. November 1856 bis Ende Oktober 1859. Fiskalpreis 32 fl. CM. am 6. August 1856 um 3. Uhr Nachmittags.

Lizitationslustigen haben sich an den obigen Terminen mit dem 10% Vadium versehen, beim Łancuter k. k. Bezirksamte anzumelden.

Sämmtlichen Orts-Obrigkeiten wird demnach aufgetragen, diese Licitation in ihren Dominical-Bezirken sogleich zur allgemeinen Kenntniss zu bringen, und insbesondere die bekannten Speculanten und Unternehmungslustigen hiervon eigends mit dem Beisatze zu verständigen, dass die weiteren Licitations-Bedingnisse am gedachten Licitationstage hieramts bekannt gegeben, und dass bei der Versteigerung auch schriftliche Offerten angenommen werden, daher es gestattet wird, vor oder auch während der Licitations-Verhandlung schriftliche versiegelte Offerten der Licitations Commission zu übergeben. Diese Offerten müssen aber:

a) das der Versteigerung ausgesetzte Object, für welches der Anbot gemacht wird, mit Hinweisung auf die zur Versteigerung desselben festgesetzte Zeit, nämlich Tag, Monat und Jahr gehörig bezeichnen, und die Summe in Conventions-Münze, welche geboten wird, in einem einzigen, zugleich mit Ziffern und durch Worte auszudrückenden Betrage bestimmt angeben, und es muss
b) darin ausdrücklich enthalten seyn, dass sich der Offerent allen jenen Licitations-Bedingungen unterwerfen wolle, welche in dem Licitations-Protokolle vorkommen und vor Beginn der Licitation vorgelesen werden, indem Offerten, welche nicht genau hiernach verfasst sind, nicht werden berücksichtiget werden;
c) die Offerte muss mit dem 10percentigen Vadium des Ausrufspreises belegt seyn, welches in barem Gelde, oder in annehmbaren und haftungsfreien öffentlichen Obligationen, nach ihrem Curse berechnet, zu bestehen hat;
d) endlich muss dieselbe mit dem Vor-und Familien-Namen des Offerenten, dann dem Charakter und dem Wohnorte desselben unterfertigt sein.

Diese versiegelten Offerten werden nach abgeschlossener mündlichen Licitation eröffnet werden. Stellt sich der in einer dieser Offerten gemachte Anbot günstiger dar, als der bei der mündlichen Versteigerung erzielte Bestbot, so wird der Offerent sogleich als Bestbieter in das Licitations-Protokoll eingetragen und hiernach behandelt werden; sollte eine schriftliche Offerte denselben Betrag ausdrücken, welcher bei der mündlichen Versteigerung als Bestbot erzielt wurde, so wird dem mündlichen Bestbieter der Vorzug eingeräumt werden.

Wofern jedoch mehrere schriftliche Offerten auf den gleichen Betrag lauten, wird sogleich von der Licitations-Commission durch das Loos entschieden werden, welcher Offerent als Bestbieter zu betrachten sei.

Rzeszów am 29. Juni 1856. (1418-2-3)

Vorladung.

[Nro 2574.] Von seiten des k. k. Bezirksamtes Mielec Tarnower Kreises, werden nachstehende für das Jahr 1856 auf den Assentplatz beruffenen Individuen aufgefordert, binnen 4 Wochen vom Tage der dritten Einschaltung dieses Edictes in der Zeitschrift „Czas“ in ihre Heimath zurückzukommen, oder ihre unbefugte Abwesenheit zu rechtfertigen, als sonsten gegen dieselben nach den Bestimmungen des a. h. Patentes vom 24ten März 1832 verfahren werden müsste.

Aus Baranow:	Joseph Mikicza	HNro	125
„ Dymitrów:	Johann Smykla.	„	85
„ Mielec:	Abraham Leib Sper	„	217
„ dto	Itzik Wochenmark	„	191
„ dto	Isak Spilmann	„	195
„ dto	Samuel Montag	„	107
„ dto	Leib Kometau	„	143
„ dto	Feivel Mannele	„	73
„ Niwiska:	Leisor Fingerhut	„	110
„ Mieszkowa:	Selig Langer	„	37
„ Rzochow:	Abraham Limel.	„	24

Vom k. k. Bezirksamte

Mielec am 1ten Juli 1856. (1422-2-3)

Antoni Kłobukowski Redaktor odpowiedzialny. w Drukarni Czasu. *Czapliński Antoni* zarządzca drukarni.